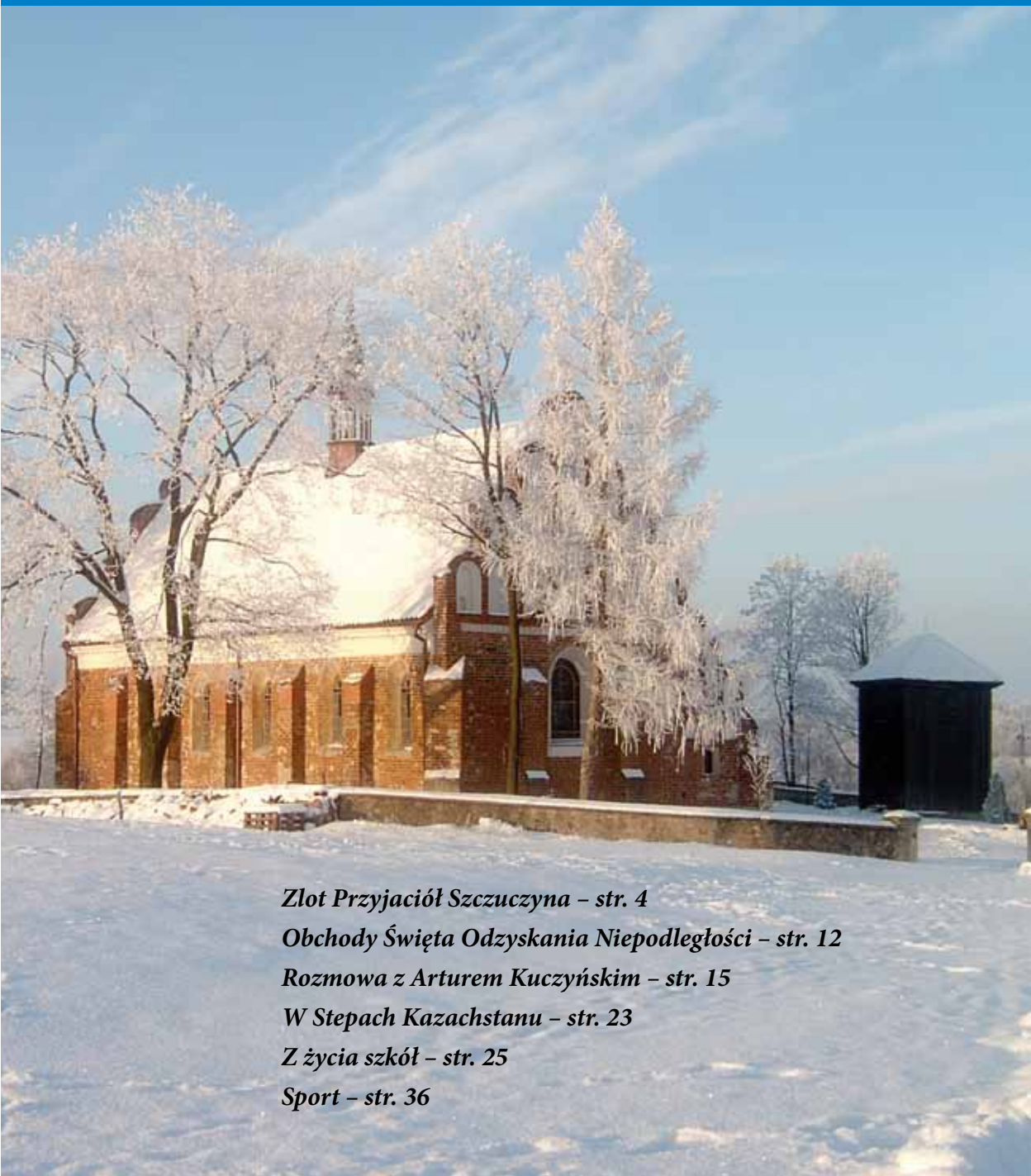


Szczuczyn^{skie} WIEŚCI

Numer 4/2016 Informator regionalny Miasta i Gminy Szczuczyn



Złot Przyjaciół Szczuczyna – str. 4

Obchody Święta Odzyskania Niepodległości – str. 12

Rozmowa z Arturem Kuczyńskim – str. 15

W Stepach Kazachstanu – str. 23

Z życia szkół – str. 25

Sport – str. 36



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu dużo zdrowia i codziennej serdeczności, spełnienia marzeń oraz Bożego błogosławieństwa.

Niech magiczna atmosfera Świąt zagości w domach nas wszystkich, a Nowy Rok niech będzie czasem pokoju i realizacji osobistych zamierzeń...

*Wszystkiego najlepszego
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i zbliżającego się Nowego Roku*

zyczą:

*pracownicy Urzędu Miejskiego w Szczuczynie
pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej
Radni Rady Miejskiej w Szczuczynie*

*Artur Kuczyński
Burmistrz Szczuczyna*

*Tomasz Mioduszewski
Przewodniczący Rady Miejskiej*

**Wspaniałych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej
atmosferze i samych szczęśliwych dni
w nadchodzącym 2017 roku**

życzy

**Prezes i Członkowie
Stowarzyszenia „Nasz Szczuczyn”**





Od świąt do świąt...

Drodzy Czytelnicy oddajemy do Waszych rąk kolejny numer Szczuczynskich wieści, a w nim jak zwykle duża porcja wiadomości i wydarzeń, którymi żyło nasze miasto i gmina przez ostatnie miesiące. Końcówka sezonu zbiega się z końcem roku, a jednym z najwyraźniejszych tego sygnałem są zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Coś się kończy i coś się zaczyna kolejny już raz.

Mijający rok był niezwykle ciekawy i pracowity. Mam nadzieję, iż dzięki naszemu wydawnictwu mogą Państwo jeszcze lepiej czuć ducha szczuczynskich przemian. Tegoroczny nikolajkowy prezent w postaci sprzedaży pierwszej działki na Terenach inwestycyjnych, to znak, że kolejny obszar naszej rzeczywistości zmienia się na lepsze. 2016 rok będzie w mojej pamięci rokiem nowych mieszkań, rokiem realizacji programu Asfaltowa gmina, rokiem kolejnych pozyskanych środków z Unii Europejskiej. Będzie również tym, w którym zainicjowałem Budżet Obywatelski oraz powstanie Młodzieżowej Rady Miejskiej. Zawsze marzyłem o tym, żeby działać planowo i żeby jedno działanie „zazębiało się” z drugim i mam wrażenie, że tak właśnie jest. Cieszy mnie to bardzo, ponieważ znaczy to tylko i aż tyle, że rok 2017 będzie równie ciekawy, a może nawet bardziej... ☺

W tym wydaniu Czytelnicy znajdą dość obszerny wywiad ze mną, którego udzieliłem panu redaktorowi Stanisławowi Orłowskiemu, jestem przekonany, że zawarte w nim informacje zwrócą Państwa uwagę i będą źródłem wielu ciekawych uwag i analiz.

Korzystając z okazji chciałbym Wszystkim Państwom złożyć najserdeczniejsze życzenia, zdrowych, pogodnych i przede wszystkim rodzinnych świąt Bożego Narodzenia oraz rzecz jasna samych sukcesów i optymizmu w nadchodzącym 2017 roku.

Artur Kuczyński – Burmistrz Szczuczyna

W NUMERZE:

Złot Przyjaciół Szczuczyna 4

Obchody Święta Odzyskania Niepodległości 12

Rozmowa z Arturem Kuczyńskim 15

W Stepach Kazachstanu 23

Z życia szkół 25

Sport 36



Od Redaktora:

Trzy lata temu, kiedy na stoły Wigilijne naszej „gminnej rodziny” dostarczyliśmy wyjątkowy numer (1/2013) tego kwartalnika, Redaktor naczelny m.in. pisał: „Drodzy Czytelnicy, w Państwa ręce oddajemy pierwszy numer kwartalnika 'Szuczynskie Więści'. Mając na uwadze ustawiczne tworzenie przyjacielskiej wspólnoty i jednolitego klimatu społecznego, zamierzamy iść z mieszkańcami, ale i duchem czasu, wspólną drogą prawdy.”

Czy ze społecznych zadań informacyjnych wywiązuje się, ocenić Państwo sami. Dla Zespołu Redakcyjnego byłoby miło posiadać stałe odczucie, że podaż dobra publicznego i jego konsumpcji w postaci gazety jak i wielu środków elektronicznych jest wystarczająca. W czasach, kiedy kreowanie życia ludzkiego odbywa się w świecie rzeczywistym i wirtualnym, a wizualizacja i kultura obrazu zastępuje pismo, posiadacze komputerów mogą więcej informacji znaleźć na stronie Urzędu Miejskiego, gdzie są również elektroniczne wersje „SW”.

W bieżącym kwartalniku przedstawiamy to, co w pewnym stopniu zaspokoić może obiektywne postzeżanie potrzeb. A w Szczuczynie, co Czytelnik sam zauważa, dzieje się bardzo dużo. Im bardziej dojrzewa spersonalizowana mądrość urzędnicza, tym więcej daje z siebie i zaspokaja potrzeby publiczne. Jednymi z wielu potrzeb, to oddane ostatnio do użytku nowo wyasfaltowane drogi, termomodernizacja, etc.

Razem z procesem gminnego zaspokajania dóbr materialnych, rośnie w nas potrzeba intelektualna, a z nią siła moralna. Wydarzeniem ogromnej wagi, było pierwsze w historii tego środowiska spotkanie pod nazwą „I Złot Przyjaciół Szczuczyna”. Nasze szkoły, które są mózgiem i przyszłością narodu, pracują wciąż z duchem czasu. Wyniki uczniów są sumą pracy rodziców i nauczycieli, czyli tych, którzy mają istotny wpływ na wyposażenie dziecka w wiedzę i kształtowanie jego talentów i pasji.

Wszystkim mieszkańcom gminy, a przede wszystkim Czytelnikom „SW” i Ich Gościom, Redakcja życzy radosnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku 2017.

Stanisław Orłowski – redaktor naczelny

Szczuczynskie Więści

Wydawca: Urząd Miejski w Szczuczynie, 19-230 Szczuczyn, ul. Plac 1000-lecia 23.

Zespół redakcyjny: Ewa Dobrzycka, Ewa Grunwald, Anna Jagusz, Andrzej Kosmowski, Renata Markiewicz, Stanisław Orłowski, Anna Romaniuk, Janusz Siemion, Bożena Sokołowska, Grzegorz Zańko, Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej, Szkoła Podstawowa w Szczuczynie.

Skład graficzny i druk: „Libra-Print”, Al. Legionów 114b, 18-400 Łomża, tel./fax: 86 473-77-84, 86 218-24-59; www.libra-print.pl; e-mail: biuro@libra-print.pl



Złot Przyjaciół Szczuczyna – jak to się wszystko zaczęło...

Pomysł spotkania Szczuczyniaków zrodził się 10 czerwca 2016 r. podczas uroczystego otwarcia nowej siedziby Biblioteki Miejskiej w Szczuczynie. Wtedy to z inicjatywą zorganizowania zlotu Szczuczyniaków z różnych stron Polski, a może i świata wyszli zaproszeni na tę uroczystość nasi krajanie, pułkownik Tadeusz Karaś, sędzia Sądu Najwyższego Andrzej Konopka i profesor Czesław Waszkiewicz. Pomysł zlotu spodobał się bardzo Burmistrzowi Szczuczyna, panu Arturowi Kuczyńskiemu, który poza tym, że sam się zaangażował, włączył też we wstępne przygotowania kilka osób, m.in. swego zastępcę Krzysztofa Zalewskiego, panią sekretarz Jolantę Jadwigę Budzińską, kierownika Biblioteki Miejskiej w Szczuczynie Janusza Siemiona, dyrektora ZS w Nieckowie Dariusza Koniecko oraz inspektora UM w Szczuczynie Annę Romaniuk. Szybko podjęto decyzję o powołaniu komitetu organizacyjnego tego, jak już wtedy było wiadomo, trudnego i niemałego przedsięwzięcia.

Do komitetu, którego pierwsze spotkanie odbyło się 5 sierpnia 2016 r. w bibliotece zaproszeni zostali sami pomysłodawcy – pułkownik Tadeusz Karaś, sędzia Andrzej Konopka, prof. Czesław Waszkiewicz, a także Burmistrz Artur Kuczyński, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego Mieczysław Bagiński, sekretarz Jolanta Jadwiga Budzińska, prezes Banku Spółdzielczego w Szczuczynie Mirosław Rainko, ks. proboszcz Parafii pw. Im. NMP w Szczuczynie Robert Zieliński, dyrektor ZS w Nieckowie Dariusz Koniecko, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Grajewie Jerzy Jan Nikliński, prezes OSP w Szczuczynie Robert Łepkowski, były



Burmistrz Szczuczyna Stanisław Wądołowski, kierownik biblioteki Janusz Siemion, emerytowany dyrektor SP w Niedźwiadnej Piotr Zenon Witkowski, radny Michał Kaliszewski, emerytowana nauczycielka Janina Zofia Grochulska, inspektor UM w Szczuczynie Anna Romaniuk. Podczas spotkania zdecydowano o zawiązaniu komitetu, który ustalił datę i oficjalną nazwę zlotu. Zaplanowano go w dniach 7-9 października 2016 r. i zdecydowano, że odbędzie się on pod nazwą „Złot Przyjaciół Szczuczyna”. Data zlotu nie została wybrana przypadkowo. Organizatorzy chcieli nawiązać do bardzo bogatej historii naszego miasta i jego pijarskich tradycji, gdyż 6 października 2016 r. minęło 320 lat od fundacji kolegium pijarskiego – pierwszej w tej części ówczesnej Rzeczypospolitej uczelni na bardzo wysokim poziomie. Podczas spotkania ustalono także, że na zlot zaproszony zostanie ojciec dr Henryk Bogdziewicz – pijar z zakonu w Krakowie. Rozdysponowano również zadania i zaplanowano spotkania robocze oraz ustalono datę następnego zebrania komitetu na 09 września.



Na drugim spotkaniu do komitetu dołączyli: notariusz Zygmunt Kruszyński, dr Zygmunt Molski, Sybirak Augustyn Konopka, emerytowany dyrektor SP w Szczuczynie Czesław Nikliński, emerytowana nauczycielka Marianna Ostrowska, prezes OSP w Bęcławie Ryszard Witkowski oraz księgowa BM w Szczuczynie Jolanta Doliwa. Zebrani zdecydowali o wyborze logo złotu (znaczką) nawiązującego do fundacji kolegium, wybrali projekt koszulki dla uczestników spotkania oraz zatwierdzili program tego dużego wydarzenia. Postanowili również, że większość zaplanowanych podczas Złotu Przyjaciół Szczuczyna przedsięwzięć odbędzie się w nowym budynku Biblioteki Miejskiej – przyszłego Centrum Kultury naszego miasta i regionu. Potwierdzono rezerwacje lokalu gastronomicznego, ustalono noclegi i inne ważne sprawy organizacyjne. Rozdysponowano zadania i ustalono daty zebrań zespołu roboczego. Podjęto także szeroką akcję promującą złot (ulotki, plakaty rozesłano do wielu osób, instytucji i organizacji na terenie naszego kraju).

Chęć udziału w zlocie zadeklarowało 129 osób z różnych części Polski, m. in. z Gdańska, Wisły, Wrocławka, Łomży, Białegostoku, Legionowa, Elku, Płocka, Bydgoszczy, Grajewa oraz ze Szczuczyna i przyległych miejscowości, mogli w nim uczestniczyć również wszyscy chętni. Jak już nadmieniliśmy złot zaplanowano na trzy dni. Pierwszego dnia (7 października, piątek) praktycznie od rana rejestrowano uczestników w bibliotece, udzielając wszystkich informacji na temat złotu. Każdy zarejestrowany otrzymał pamiątkowe gadżety (koszulkę, komplet pocztówek, mydełko z herbem Szczuczyna, kalendarz, znaczek, wszystko zapakowane w torebkę z logo złotu). Uczestnicy mieli już wtedy czas na rozmowy przy kawie i ciastku. W bibliotece przygotowane też były dwie duże wystawy zeskanowanych starych zdjęć i dokumentów dotyczących historii naszego miasta, jego tradycji i ludzi w nim żyjących. Wyeksponowane materiały pochodzą z działającego w bibliotece Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej, do którego uczestnicy złotu, m.in. Barbara Deptuła, Jerzy Fajkowski, Danuta Szturc, Józef Świąciński, Barbara Sobieraj, Józefa Burczak, Jerzy Tyszka przekazali ponad 100 zdjęć. Otwarcie złotu nastąpiło na uroczystej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w sali konferencyjnej budynku Urzędu Miejskiego w Szczuczynie. Uczestników złotu powitał Burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński inaugurując również kampanię promującą Szczuczyn. W czasie sesji głos zabrali Tadeusz Karas





i Andrzej Konopka, którym jako pomysłodawcom zlotu zostały wręczone pamiątkowe grawertony. Głos zabrał również gość honorowy – pijar o. dr Henryk Bogdziewicz.

Po sejsi wszyscy przeszli do budynku biblioteki, gdzie w sali konferencyjnej powitał ich kierownik biblioteki zapraszając do wysłuchania koncertu zespołu „Szczuczyniacy” działającego w MDK pod opieką Marianny Ostrowskiej. W czasie koncertu pamiątkowym grawertonem został nagrodzony trzeci z pomysłodawców zlotu Czesław Waszkiewicz. Następnie był czas na oglądanie wyeksponowanych w bibliotece wystaw, rozmowy, wpisanie się do książki pamiątkowej. Tego wieczoru organizatorzy zapewnili uczestnikom poczęstunek (ognisko z kielbaskami oraz catering w formie szwedzkiego stołu). Wieczór upływał w miłej, rozśpiewanej i roztańczonej atmosferze przy znanych przebojach wykonanych przez duet gitarowy:

Burmistrz Artura Kuczyńskiego i Adama Jagusza.

Na poranek drugiego dnia (8 października) zaplanowano spacer po mieście. Uczestnicy zlotu odwiedzili Publiczne Gimnazjum im. Stanisława Antoniego Szczuki, gdzie na hali sportowej obejrzelni występ działającego w szkole zespołu „Perełki”, zwiedzili również pomieszczenia szkolne, mając okazję wpisać się do książek pamiątkowych. Następnym punktem było zwiedzanie nowego bloku przy ulicy Łąkowej. Kolejnym przystankiem był Zespół Szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie goście zwiedzili szkołę oraz działającą w niej Izbę Pamięci. Uczestnicy udali się potem do Szkoły Podstawowej im. Władysława Broniewskiego, gdzie na sali gimnastycznej udostępniono materiały przedstawiające historię szkoły, obejrzelni też budynek. W Muzeum Pożarnictwa nasi goście mieli okazję obejrzeć stałą ekspozycję, a w małej sali tegoż muzeum wystawę, efekt





projektu realizowanego w bibliotece pt. „Powrócisz tu – bociany w gminie Szczuczyn”. Wyczerpujących informacji na temat zgromadzonych ekspozycji i wystawy udzielił kierownik BM Janusz Siemion. Na parkingu przed muzeum szczuczynscy strażacy zafundowali zlotowiczom niespodziankę, prezentując swój nowoczesny sprzęt, który uzyskali m.in. dzięki staraniom burmistrza. Następnie wszyscy zwiedzili budynki Spółdzielni Inwalidów „SPINS” przy ulicy Krzywej. Mogli tam obejrzyć proces powstawania mydła, a nawet wybić pamiątkowy stempel z herbem Szczuczyna na mydelku.

Kolejnym punktem programu była msza święta w intencji uczestników zlotu odprawiona przez biskupa Tadeusza Bronakowskiego w asyście o. dr Henryka Bogdziewicza, ks. proboszcza Roberta Zielińskiego i ks. Andrzeja Popielskiego. W kościele można było również wysłuchać koncertu organowego i fortepianowego Cezarego Karwowskiego, który pochodzi ze Szczuczyna. Udostępniono do zwiedzania też krypty. O godz. 14.00 zlotowicze zjedli obiad w restauracji „Biesiadna”, a o godz. 15.00 w sali konferencyjnej biblioteki rozpoczęło się spotkanie „Szczuczyn dawniej i dziś” (panel dyskusyjny), w czasie którego głos zabrali Jerzy Szymanowski, Tadeusz Karaś, Henryk Świdorski, Mieczysław Bagiński, Andrzej Konopka, Janusz Siemion, Czesław Waszkiewicz i oczywiście Burmistrz Artur Kuczynski. Dyskusja była burzliwa,



ale owocna. O godz. 19.00 w restauracji „Biesiadna” rozpoczęła się uroczysta kolacja – bal uczestników „Zlotu Przyjaciół Szczuczyna”. Dobra zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Trzeciego dnia (9 października) zaplanowano jeden, ale za to bardzo uroczysty punkt zlotu. W samo południe odprawiono uroczystą mszę świętą z okazji 320-lecia fundacji Kolegium Pijarskiego w Szczuczynie. Koncelebrował ją o. dr Henryk Bogdziewicz, proboszcz Robert Zieliński i ks. Andrzej Popielski. Msza miała uroczystą oprawę. Wzięły w niej udział poczty sztandarowe i służby mundurowe, orkiestra OSP, harcerze i przedstawiciele lokalnych szkół, instytucji i organizacji. O pijarach i ich działalności w Szczuczynie referaty wygłosili zaproszony na uroczystości pijar z Krakowa o. dr Henryk Bogdziewicz, urodzona w Szczuczynie Izabela Piwowarska oraz kierownik



Biblioteki Miejskiej w Szczuczynie Janusz Siemion. Po mszy można było obejrzyć krypty i wziąć udział w podsumowaniu zlotu, które odbyło się w budynku biblioteki. Organizatorzy mają ogromną satysfakcję ze swej pracy m.in. dzięki takim wpisom do księgi: „(...) 50 lat czekałem na to spotkanie. Serdecznie dziękuję władzom miasta, pomysłodawcy zlotu i organizatorom za zorganizowanie tak miłego spotkania!”

Andrzej Golubiewski

Głównymi organizatorami zlotu byli Urząd Miejski w Szczuczynie, Biblioteka Miejska w Szczuczynie, Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” oraz Zespół Szkół im. Bolesława Podedwornego w Nieckowie.

Tekst ten, to skrócona relacja z przebiegu zlotu, pracujemy już nad obszernym materiałem pozlotowym, w którym zostaną zawarte m.in. refleksje samych uczestników. Publikacja ukaże się na początku przyszłego roku.

Organizatorzy



I Złot Przyjaciół Szczuczyna

W okresie 324 lat praw miejskich mazowieckiego Szczuczyna, położonego w woj. podlaskim, w dniach 7–9 października 2016 roku, po raz pierwszy odbył się trzydniowy złot jego Przyjaciół.

Pełni wrażeń zarówno organizatorzy jak i mieszkańcy z dumą i serdecznością przyjęli Gości. Wzajemnie cieszone się z odnowionych a zacieranych przez czas kontaktów z przyjaciółmi, sąsiadami, a nawet z rodzinami i chętnie zawierano nowe znajomości.

Pierwszy Złot Przyjaciół Szczuczyna odbył się pod Patronatem burmistrza II kadencji – Artura Kuczyńskiego.

DZIEŃ PIERWSZY

Szczuczynskie Spotkanie Przyjaciół swoją obecnością zaszczytli szanowani Goście, którzy w różnym okresie, często przed czterdziestu a nawet pięćdziesięciu laty opuścili to miasto. Podążali wówczas w świat za nauką, rozwojem, egzystencją, choć czasem i za chlebem. W tym roku „...spełnili swoje marzenia (...)” – jak piszą w Księdze Pamiątkowej i bardzo chętnie przyjechali tu, gdzie władza i środowisko wyciąga do nich spragnioną do uścisku dłoń. Wśród gości byli: wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego a były wojewoda łomżyński – Mieczysław Bagański (Koniecki Małe), płk Tadeusz Karaś (Bydgoszcz), sędzia Sądu Najwyższego – Andrzej Konopka (Miętusewo), ks. dr Tadeusz Bronakowski (Augustów), ks. dr Henryk Bogdziewicz, Henryk Świdorski (Legionowo), Józefa Burczak, Krystyna Rosłoniewska, Marian Bagański, Maria Ostrowska, Krystyna Zdańkowska, Lucyna Sieczkowska, Janina Czarnecka, Elżbieta Witkowska, Jerzy Fajkowski, Anna Tyszko, Jerzy Tyszko (Łomża), Lidia Brzeska (Szczuczyn), Andrzej Golubiewski (Nowy Dwór Maz.), Barbara Deptuła, Anna Jachimaska, Halina i Zygmunt Molscy, Maria Ostrowska, Stanisław i W.

Wądołowski, Stanisław Orłowski, Tomasz Dudziński (Grajewo), Jerzy Szymanowski (Łomża), Anna i Adam Jaguszowie, Danuta Szturc-Marcinkiewicz, Cezary Karwowski, Piotr Witkowski i wiele innych.

Podczas wizyty w swoim mieście były nie tylko przyjacielskie uśmiechy, ale merytoryczne wymiany sensu życia, przebaczenia i lzy, które swobodnie, bez ich ukrywania przelewały się w zależności od ekspresji – jak woda Wisły. Głównymi atrakcjami w piątek, pierwszego dnia, po inauguracji w nowopowstałym obiekcie mieszczącym Centrum Kultury przy ul. Łomżyńskiej 11, była otwarta i uroczysta sesja Rady Miejskiej w Szczuczynie i późniejsze wspomnienia przy ognisku.

Podczas powitania rodowitych szczuczynian, którzy tym razem siedzieli na Sali Konferencyjnej w Ratuszu Miejskim jako Goście, Burmistrz Szczuczyna II kad. Artur Kuczyński nie krył silnego wzruszenia.

– (...) żadna szkoła nie uczy zabierania głosu i wystąpienia przed tak szacownym audytorium, więc wybacze Państwo, że gdzieś na etapie kolejnych zdań, mój głos niezbyt szybko nabierze pewności. Jest mi niezmiernie miło. Stanowi to dla mnie olbrzymie wyróżnienie, ale również zobowiązanie by móc przed Państwem reprezentować Samorząd Miasta i Gminy





Od prawej: Tomasz Mioduszeowski – Przewodniczący Rady, Burmistrz Miasta i Gminy Szczuczyn – Artur Kuczyński

Szczuczyn, kierowany przeze mnie Urząd Miejski, w jakimś stopniu to, co jest dla nas wszystkich najbliższe, i to, co tak naprawdę nas tu wszystkich zebrało, czyli nasze kochane miasteczko, naszą kochaną rodzinę, Szczuczyn – powiedział Artur Kuczyński.

Po elementach promujących Szczuczyn trwały przemówienia Gości.

DZIEŃ DRUGI

Drugiego dnia w sobotę od godz. 9 do 12 odbył się autokarowy spacer po mieście, wzbogacony miłymi atrakcjami po trasie. Uczestnicy Złotu odwiedzili Publiczne Gimnazjum, gdzie obejrzeli występ Zespołu „Perelki”, zwiedzili pomieszczenia dydaktyczne i przeprowadzili rozmowy z nauczycielami. Po chwili, autokar zatrzymał się przed blokiem zbudowanym na terenie garaży miejskich, zaliczanych do ul. Łąkowej. Pierwsze spojrzenia na nowy blok wywołały okrzyki w autokarze: O! Ale ładny! Rzeczywiście budynek prezentuje się jak „panna młoda”, ale jest i tani, i funkcjonalny. Ponadto miło w nim przyjął nas prezes WPK Krzysztof Wysocki. Czas upływał



Od lewej: S. Wądołowski, W. Wądołowska, R. Witkowski, J. Szymanowski, L. Brzeska

i autokar toczył się do następnej przystani. W Zespole Szkół im. Marsz. J. Piłsudskiego goście zwiedzili Izbę Pamięci. Bardzo rodzinnie powitała gości dyr. Anna Jagusz. Izba posiada bardzo bogaty zbiór eksponatów z okresu międzywojennego i po II w. światowej. Nie byłoby ich gdyby nie ogromne zaangażowanie dyr. A. Jagusz i jej męża Adama. Zachwyt zwiedzających był bardzo wyraźny. W kolejnym etapie zwiedzania była Szkoła Podstawowa im. W. Broniewskiego, gdzie Gości bardzo serdecznie, ale i metodycznie powitała dyr. Małgorzata Karwowska. Tu można było nie tylko obejrzeć prezentowane eksponaty, zwiedzić wyposażone sale dydaktyczne i zrobić zdjęcie z uroczymi nauczycielami, ale i przypomnieć miejsce swojej pierwszej, długiej edukacji wstępnej w tzw. „Tysiąclatce”.

Do Muzeum Pożarnictwa w Szczuczynie goście jechali z pewną rezerwą, ale kiedy zobaczyli zgroma-



zione rekwizyty pożarnictwa uznali zbiór za bardzo ciekawy. W Spółdzielni Inwalidów „Spins”, zwanej pospolicie mydlarnią, Gości przyjął tuż przed jej bramą bardzo uprzejmy Prezes Tomasz Juszkiewicz. Oglądano maszyny i wyroby, na których można było je wykonać. Prezentację stemplowania białych mydełek herbem Szczuczyna dokonał p. W. Dylewski tak zachęcająco, że utworzyła się kolejka do sprawdzenia własnej przydatności na tym stanowisku pracy. Na pożegnanie można był wziąć mydło pamiątkowe i krem, którego zalety dają pozytywne nadzieje.

Od godz. 12.00 w kościele rzymsko-katolickim pw. Imienia NMP w powadze, skupieniu i z wielkim podziwem Goście wysłuchali koncertu organowego Cezarego Karwowskiego. Po jego delikatnym lub silnym i energicznym uderzeniu palców, dochodziły do uszu Gości spokojne lub grzmiące dynamizmem, zapisane w nutach czyste dźwięki. Po koncercie organowym trwała Msza św., którą w intencji Gości, mieszkańców miasta i gminy celebrował proboszcz ks. Robert Zieliński.



Nieco później, Cezary grał na *pianinie* przed prezbiterium. Grał wspaniale i na tyle, na ile pozwalały mu wartości nut. Muzykę trudno jest opisać tak jak i trudno jest ją zatrzymać. Ona wciąż wokół nas gra. Trzeba ją odbierać na żywo i cieszyć się aż do końcowej, wyciszonej nutki. Tak pięknie grać potrafi szczuczynski rodak, jeszcze w 2014 roku uczeń PSM w Szczuczynie u Pani dyr. Jerulank. Młodziutki, utalentowany władca dźwięków europejskiej i światowej sławy jest skromnym, inteligentnym i delikatnym. Artysta jest właśnie laureatem wielu konkursów krajowych i międzynarodowych, a równolegle osiąga wybitne wyniki w nauce. Cezary Karwowski ur. 6.10.1998 r. w Szczuczynie. Edukację muzyczną rozpoczął w wieku 7 lat w klasie fortepianu w PSM I stopnia w Szczuczynie. Aktualnie jest uczniem Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Białymstoku. Cezary, tak graj sto lat, a nawet dłużej i więcej! Po emocjach muzycznych zwiedzano krypty pod prezbiterium, które w ostatnich latach rozslawił i opisał dr Tomasz Dudziński.

Po smacznym obiedzie w restauracji „Biesiadna”, w godzinach 15 do 18-tej na podstawie wystawy „Szczuczyn dawniej i dziś” oraz wycieczki po mieście, dyskutowano na tematy Szczuczyna i okolic.

Od godziny osiemnastej uczestnicy Złotu uczestniczyli w balu Przyjaciół Ziemi Szczuczynskiej.

DZIEŃ TRZECI

Trzeci dzień Złotu rozpoczęto uczestnictwem w niedzielnej Mszy św. sprawowanej z okazji 320-lecia lokacji i fundacji Kolegium Pijarskiego w Szczuczynie. Koncelebrowaną Mszę św., sprawowali: biskup pomocniczy ks. dr Tadeusz Bronakowski, ks. dr Henryk Bogdziewicz z Zakonu Pijarów w Krakowie, ks. dr Andrzej Popielski (ur. 8 VII 1969 r. w Szczuczynie) i proboszcz ks. kan. Robert Zieliński.

W historycznym posłannictwie udział wzięli przedstawiciele Zakonu Pijarskiego, poczty sztandarowe



i służby mundurowe, Związek Piłsudczyków RP z ZS w Szczuczynie, orkiestra, harcerze i regionalne szkoły.

Obecny ks. Henryk Bogdziewicz – pijar, wygłosił wykład na temat lokacji zakonu w Szczuczynie.

– (...) od roku 1642 r., kiedy pijarzy przybyli do Polski, zakon ten przyczynił się do rozwoju oświaty i szkolnictwa wyższego w I Rzeczypospolitej u progu Oświecenia. Pijarzy prowadzili działalność naukową, edytorską i wydawniczą. Ich ponad stuletnia misja w Szczuczynie doprowadziła do oświecenia tego rejonu i przekazania światu znanych naukowców – powiedział m. in. pijar.

W kontekście powyższego tematu, historię pijarów w Szczuczynie, wyczerpująco zreferował Pan Janusz Siemion. Pani Izabela Piwowarska pogłębiając swoją pracę dyplomową o pijarach, językiem literackiej kultury, szeroko omówiła zasłużoną działalność tego zakonu w Szczuczynie. Merytorycznie zwięzły i piękny w słowie polskim referat słuchać było można z radością, ale i świadomością, że Pani Izabela – szczuczynianka, posiada wypracowany własny styl pisanie i referowania. Jak zwykle bardzo dobrze spisała się nasza szczuczynska orkiestra, którą warto wspierać opiekuńczo i materialnie, tym bardziej, że posiada w składzie młodziutkich członków społecznego zespołu.

Uczestnicy Zjazdu Przyjaciół Szczuczyna z Bydgoszczy, Warszawy, Legionowa i innych miejscowości mieli zapewniony nocleg w Zespole Szkół im. B. Podedwornego w Nieckowie. Szkoła z tradycjami jak i dużymi osiągnięciami, prowadzona jest przez zgrany zespół pedagogów pod kierownictwem szczuczynianina – dyrektora Dariusza Koniecko.

OBSZARY DZIAŁAŃ ZŁOTU PRZYJACIÓŁ SZCZUCZYNA

Misją Zjazdu było szerzenie i umacnianie postaw oraz różnych działań służących mieszkańcom i Gościom. Popieranie działań skutkujących rozwojem Szczuczyna i środowiska o znaczeniu regionalnym.

Wspieranie osób fizycznych i jednostek organizacyjnych, podejmujących działania zbieżne z celami osób odwiedzających miasto, a dziś wspólnych celów i zadań to miasto posiada wiele. Każdy uczestnik zainteresowany był upowszechnianiem wiedzy o historii, tradycjach miasta i regionu, o procesach patriotycznego wychowania młodzieży, edukacji, ochrony i popieraniu rozwoju dóbr kultury i aktywnego wypoczynku. Złot, bezwarunkowo prowadzić będzie do długofalowego wzmocnienia szczuczynskiej wspólnoty lokalnej, podtrzymywania i upowszechniania tradycji, pielęgnowania polskości, rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej.

Złot, który przeszedł do historii, pozostawił niezatarte wspomnienia, jako ruch przyjaźni, spotkanie z kulturą małego miasta i jej propagatorami. Uczestnicy byli aktywni, w niemal całonocnych przeżyciach, bez pozorowania nudy, której cieniem mogłyby kłaść się jedyne wspomnienia obowiązkowego wkuwania przed laty szkolnej wiedzy, emocjonalnych przemian w okresie dojrzewania lub platonicznych miłości.

Obejrzone lub wysłuchane elementy programu udowodniły, że Złot miał charakter przyjacielski, ale i społeczno-patriotyczny, czasem nawet enigmatyczny, którego bohaterem zawsze jest człowiek, darzący miłością środowisko, z którym łączą go zapuszczone korzenie.

Upłynęło dużo czasu nie tylko w historii miasta, ale i w życiu osobistym każdego uczestnika Złotu. Nieubłagalny czas pędzi dalej jak wiatr, który jest tak szybki, bo ma całkowitą wolność. Tylko my, tak jak nie zdołamy zatrzymać pędzącego wiatru, tak nie damy rady powstrzymać nakładających się zmarszczek na twarzy i fałd na ciele. Dlatego, trzeba poddawać się wspomnieniom i kontemplacji, a wyciągając z tych treści wnioski, żyć aktywnie w szacunku i miłości do innych, póki mamy do tego potrzebę, chęci i czas.

SZCZUCZYŃ MIASTEM Z TRADYCJAMI

Szczuczyn jest miastem wielu pięknych tradycji, nie tkwi za zamkniętymi drzwiami, a jego historia nie jest zapomniana i nie ukrywa się pod patyną czasu. Organizowany Złot przez Stowarzyszenie Nasz Szczuczyn, jako towarzystwo miłośników miasta z Urzędem Miasta Szczuczyn i jednostkami współpracującymi, stawia za cel przybliżenie tradycji i historii tego ośrodka jego problemów i radości na tle ożywionych procesów rozwojowych.

Po roku 1989 miasto pozyskało: rewitalizację Parku Miejskiego i nadanie mu unikatowego charakteru, nowoczesną Halę Sportową, remonty budynków

szkolnych, pomnik św. JP II, boisko „Orlik”, wodociągi wiejskie, fontannę, nowoczesną Targowicę Miejską, generalną przebudowę obiektu Urzędu Miasta na północnej pierzei, którego śmiało można nazwać Ratuszem Miejskim, z dominującą wieżyczką nad miastem i hejnałem, pomnik właściciela miasta S.A. Szczuki, nowy budynek komunalny, socjalny, generalną przebudowę ulic na os. Pawełki i w centrum miasta, stacje uzdatniania wody, instalację fotowoltaiczną na dachach do odbierania prądu z ogniwa solarne, komputeryzację, nowoczesny obiekt stanowiący Centrum Kultury, realizowany jest program „Asfaltowa Gmina”, konserwacja zespołu klasztorno-kościelnego, placu i ogrodów przyklasztornych oraz dziesiątki innych zrealizowanych zamierzeń. Wkład włożony w osiągnięcia Szczuczyna stanowi dziś wzór do naśladowania przez inne tego typu miasta.



Idąc śladem historii po szczuczynskich uliczkach, dotrzemy do ruin zamczyska Szczuków, których przeszłość odczytać można z ukształtowania terenu i innych śladów archeologicznych. Dotrzemy do perły miasta – barokowego kościoła, a pod nim do krypt przewyższających stanem zachowania materii podobne im krypty w Europie.

Miasto zna też opowieści mrozące krew i legendy oparte na niezbadanych motywach. Spacer po mieście, to uczta zmysłowa dla miłośników myślowych rekonstrukcji historycznych.

PARTNERZY ZŁOTU PRZYJACIÓŁ SZCZUCZYNA:

Urząd Miejski w Szczuczynie, Stowarzyszenie Nasz Szczuczyn, Zespół Szkół w Szczuczynie, Zespół Szkół w Nieckowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Szczuczynie, Parafia pw. Imienia NMP w Szczuczynie, Biblioteka Miejska w Szczuczynie, Portale Internetowe: e-Grajewo.pl, Grajewo 24.pl, e-Szczuczyn.

Autor tekstu i zdjęć: Stanisław Orłowski



Obchody Święta Odzyskania Niepodległości w Szczuczynie

W 98. Rocznicę Odzyskania Niepodległości odbyły się w Szczuczynie 11.11.2016 r. uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości. Rozpoczęto od mszy świętej w intencji Ojczyzny odprawionej przez dziekana ks. proboszcza Roberta Zielińskiego w Kościele pw. Imienia NMP w Szczuczynie wraz z księdzem wikariuszem Robertem Mieczkowskim. W uroczystościach uczestniczyli mieszkańcy gminy oraz przedstawiciele: Starostwa Powiatowego w Grójcu w osobie starosty Zygmunta Kruszyńskiego, Urzędu Miejskiego w Szczuczynie, jednostek organizacyjnych z terenu Miasta i Gminy Szczuczyn, Radni Rady Miejskiej, przedstawiciele Sybiraków, Ochotnicza Straż Pożarna w Szczuczynie wraz z Orkiestrą Dętą, Ochotnicze Straże Pożarne z terenu gminy Szczuczyn, Oddział Związku Piłsudczyków RP przy ZS w Szczuczynie, Honorowi Obywatele Gminy, harcerze, zuchy, uczniowie i inni dostojni goście. Po mszy uczestnicy uroczystości udali się do Parku Miejskiego, aby wziąć udział w odprawie służb mundurowych, wysłuchać apelu poległych, okolicznościowych przemówień oraz złożyć wieńce i wianki przed pomnikiem Stanisława Antoniego Szczuki.

Kolejnym punktem uroczystości był koncert pieśni patriotycznych pt. „Sen o Niepodległej” w wykonaniu światowej sławy artystów z Teatru Otwartego w Gdańsku:

- Anna Osior – sopran
- Dariusz Wójcik – bas
- Jacek Szymański – tenor
- Paweł Lipski – Fortepian



Artysta – Jacek Szymański jako preludium do koncertu przedstawił ówczesną sytuację polityczną i nastrojową słowami:

„... W trudnych czasach dla Polski, podczas walk politycznych i społecznych, podczas zaborów i wojen nieliczni artyści zostali w kraju marząc o wolnej Ojczyźnie. Te marzenia znalazły odzwierciedlenie w muzyce wielu kompozytorów, wśród których znaleźli się znani, mniej znani, a nawet anonimowi twórcy. Ich życie przypadło na najcięższe czasy historyczne Polski. Byli oni świadkami zrywów niepodległościowych takich jak Powstanie Kościuszkowskie, Wiosna Ludów, Powstanie Styczniowe, Powstanie Listopadowe czy I i II wojna światowa. Wędrownka oręza polskiego przez historię urozmaicana była śpiewem, bowiem dawno już uznano doniosłą rolę pieśni w języku narodowym jako czynnik wychowujący i kształcący społeczeństwo – zwłaszcza młodzież – pod względem etycznym i moralnym.

Polskie pieśni wojskowe i patriotyczne zawierają całą historię naszej Ojczyzny. Poza bogactwem dydaktycznym ukazują też obszerną skalę uczuć, a dzięki prostocie melodii i rytmów zbliżają jeszcze bardziej do wiary, patriotyzmu i nadziei na lepszą przyszłość. W czasach minionych epok niewoli, w czasach okrutnych dla ludzi, ale też i we współczesnej rzeczywistości, kiedy Polacy zmuszeni są wyjeżdżać i żyć na obczyźnie, polska pieśń patriotyczna daje szansę i znak przynależności każdego świadomego człowieka do jego polskiego pochodzenia. Tam gdzie polska pieśń zanika, lub gdzie napotyka na trudności, wkłada się zobojętnienie narodowe, a nawet religijne. Żyjemy w dziwnych i niepokojących czasach nie tylko dla Polski i Europy, ale i dla całego świata. Jako rycerze





i kapłani sztuki walczymy o świadomość Polaków i ich „wyższe myślenie”. Naszą bronią są słowo i muzyka, a z pieśnią na ustach wychodzimy do wszystkich z nadzieją, że ziszcą się wreszcie sen o Niepodległej...”

W tym wyjątkowym koncercie zaprezentowane zostały pieśni, które śpiewano niegdyś w polskich domach. Pieśni, które towarzyszyły narodowi polskiemu w ważnych wydarzeniach dziejowych, które z biegiem



lat nobilitowane były do rangi pieśni narodowych i ojczystych, pieśni stanowiące niekiedy dokument epoki, czy też wzruszające świadectwo czasu. Z przebogatej skarbnicy polskiej pieśni wybraliśmy te, które dotyczyły zmagania orężnych, żołnierskiego rzemiosła, a daty ich powstania wytyczały kolejne etapy zrywów narodowościowych.

UM w Szczuczynie

INWESTYCJE

Nowe drogi w Gminie Szczuczyn

Mijający rok to rok kontynuacji realizacji programu „Asfaltowa Gmina” – Programu poprawy stanu i bezpieczeństwa dróg na terenie miasta i gminy Szczuczyn, nad którym pracownicy referatu Rozwoju i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Szczuczynie prace rozpoczęli już dwa lata wcześniej. Wówczas, dla większości dróg gminnych została opracowana dokumentacja projektowa. Zamierzeniem programu „Asfaltowa Gmina” jest wyasfaltowanie i modernizacja ok. 17 km zniszczonych dróg gminnych. Kilka dróg z niniejszego programu udało się wyasfaltować już w roku ubiegłym. Natomiast w dniu 20 lipca 2016 roku Gmina Szczuczyn podpisała umowę o przyznaniu pomocy na przebudowę dróg gminnych o łącznej wartości przekraczającej 3 600 000,00 zł. Inwestycja pn. Przebudowa dróg gminnych na terenie miasta i gminy Szczuczyn, realizowana jest w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, gdzie łączna kwota pozyskanych środków wynosi 2 278 179,00 zł.



Dzięki pozyskanym funduszom, w roku bieżącym wyasfaltowano następujące drogi w: Chojnowie, Skajach, Brzeźniu, Jambrzykach oraz ul. Nadstawną w Szczuczynie. Do 2018 roku zostaną jeszcze wyremontowane następujące nawierzchnie:

- droga gminna w miejscowości Czarnowo (dr. nr 104221B i 104228B);
- droga gminna Czarnowo – Mazewo (dr. nr 104228B);
- droga gminna w miejscowości Danowo (dr. nr 132554B);
- droga gminna do miejscowości Milewo (dr. nr 104231B);





- droga gminna w miejscowości Sokoły (dr. nr 104227B);
- droga gminna w miejscowości Zahuski (dr. nr 104221B);
- droga gminna od drogi krajowej nr 61 – Zofijówka – Bzury (dr. nr 104231B);
- drogi gminne w miejscowości Szczuczyn:
- ulica J. Wagi (dr. nr 104255B);
- ulica J. Pioli (dr. nr 104255B);
- ulica Wołodyjowskiego (dr. nr 104255B);
- ulica Os. Pawelki odcinek D20-D21 (dr. nr 104260B);
- ulica Os. Pawelki odcinek D30-D31 (dr. nr 104260B);
- ulica Os. Pawelki odcinek D40-D41 (dr. nr 104260B).

Dzięki dofinansowaniu jakie udało się pozyskać Gmina Szczuczyn będzie bogatsza o blisko 8 km dróg utwardzonych. Prawie 1 km ulic na „Osiedlu Pawelki” wykonany będzie z kostki brukowej gr. 8 cm na solidnej podbudowie betonowej. Z kolei pozostałe 7 km dróg na wsiach zostanie wykonane z betonu asfaltowego w konstrukcji 4 cm warstwa wiążąca i 4 cm warstwa ścieralna, na solidnej podbudowie z kruszywa łamanego.

W dniu 25 listopada 2016 r. dokonano otwarcia i poświęcenia nowo wyasfaltowanych dróg, które cieszą nie tylko władarzy gminy, ale przede wszystkim jej mieszkańców, a zarazem użytkowników.

UM w Szczuczynie



Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Szczuczyn

Trwa realizacja inwestycji pn. *Kompleksowa termomodernizacja budynków użyteczności publicznej na terenie miasta i gminy Szczuczyn*, której celem jest przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji trzech budynków użyteczności publicznej:

- 1) Publiczne Gimnazjum im. Stanisława Antoniego Szczuki w Szczuczynie, Plac 1000-lecia 14;
- 2) Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej wraz z przy-



ległym budynkiem mieszkalnym, Niedźwiadna 49;

- 3) Hala Sportowa w Szczuczynie, ul. Grunwaldzka 2.

Od sierpnia 2016 roku trwają roboty budowlane związane z kompleksową termomodernizacją budynków Szkoły Podstawowej w Niedźwiadnej wraz z przyległym budynkiem gospodarczym. Prowadzone roboty zbliżają się ku końcowi, pozostaje tzw. kosmetyka. W ramach zadania w Niedźwiadnej wykonano następujący zakres prac:

- Remont pokrycia dachów w budynku szkoły i nad częścią mieszkalną wraz z wydłużeniem połączeń dachowych i ociepleniem stropów.
- Wymiana dachu nad salą gimnastyczną z płyt warstwowych gr. 16 cm na istniejącej konstrukcji dachu wraz obróbkami.
- Prace termo-modernizacyjne ścian piwnic wraz z wymianą stolarki otworowej na stolarkę o niskiej przenikalności ciepła.

— Prace termo-modernizacyjne ścian nadziemia wraz z wymianą stolarki otworowej na stolarkę o niskiej przenikalności ciepła.

— Prace wykończeniowe i brukarskie na zewnątrz budynku.

— Prace budowlane wewnątrz budynku (tynkowanie, malowanie, itp.)

— Modernizacja istniejącej kotłowni i instalacji c.o. poprzez montaż pompy ciepła wraz z instalacją c.o. z podziałem na 4 obiegi: (wentylacja Sali gimnastycznej, centralne ogrzewanie szkoły, centralne ogrzewanie części mieszkalnej, cwu) oraz kompleksową wymianą grzejników.

— Montaż kolektorów słonecznych do wspomagania cwu.

— Wykonanie wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła na sali gimnastycznej.

Do wykonania pozostało wykończenie rozpoczętych robót oraz prace porządkowe. Najważniejsze

było, aby zamontowane pompy ciepła jak najszybciej rozpoczęły pracę i zaczęły grzać pomieszczenia, co udało się wykonać. Obecnie trwa regulacja pomp ciepła w takim stopniu aby działały na najbardziej optymalnych parametrach, nie przemęczając złóż jakie daje nam ziemia.

Dalsze roboty budowlane na pozostałych dwóch budynkach zostaną rozpoczęte wraz z wiosną 2017 roku. Wykonawca zgodnie z zawartą umową zakończy wszystkie prace do końca nadchodzącego roku.

Projekt współfinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, działanie 5.3. Efektywność energetyczna w sektorze mieszkaniowym i budynkach użyteczności publicznej, priorytet inwestycyjny 4.3. Wspieranie efektywności energetycznej, inteligentnego zarządzania energią i wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii w infrastrukturze publicznej, w tym w budynkach publicznych i w sektorze mieszkaniowym.

UM w Szczuczynie

Rozmowa z Arturem Kuczyńskim, Burmistrzem Szczuczyna II kadencji

Od wyborów samorządowych w 2010 roku, jesienią 2016 roku minęło sześć lat. W tym czasie zrealizowano wiele inwestycji w tzw. miejskim salonie, czyli w centrum miasta. A chociaż z pierwszego rzutu np. fontanna nie jest inwestycją pierwszej potrzeby, to efekty działania głównego architekta widać gołym okiem również w całym mieście i gminie. Wyborcy na bieżąco chcą wiedzieć, czy przedwyborcze obietnice burmistrz realizuje konsekwentnie? Biorąc pod uwagę listę zobowiązań i zrealizowanych inwestycji, proszę o ewentualne potwierdzenie, że burmistrz nie rzucił słów na wiatr i stara się wykonać dla elektoratu wcześniej dane obietnice oraz tworzy realne nadzieje dla pozostałych mieszkańców.

— Stanisław Orłowski. Jeśli na początku kadencji burmistrz A. Kuczyński stawiał swoje motto, to w skali 1 do 10 jak umieści Pan realizację przyjętej deklaracji?

— Artur Kuczyński. – W 2010 roku, kiedy obejmowałem stanowisko burmistrza Szczuczyna powiedziałem, że moja działalność jest swoistą spłatą długu. Ponieważ uważam, iż każdy z nas ma pewne





➔ zobowiązanie wobec miejsca, z którego się wywodzi. Dlatego każdy dzień mojej pracy, każde nowe zrealizowane zadanie uważam za taką spłatę i moja misja powinna trwać dopóki ta spłata trwa. Co do skali od 1 do 10 to chyba jedynym oceniającym jest wyborca, który tej oceny dokonał właśnie jesienią 2014 roku i dokona jej ponownie jesienią 2018 roku. Zobaczymy co to będzie za stopień?

— **Wkrótce upłynie sześć lat kadencji. Czy, uważa Pan dalej, że poprzednie dydaktyczno-wychowawcze obowiązki były przedmiotem dumy, a obecne wymagają pracy na pełnych obrotach, kreatywności, a nawet aspiracji? Czy dalej uwielbia Pan tę prospołeczną misję?**

— Zawsze podkreślam, że lata przepracowane w szkole były dla mnie znakomitym przygotowaniem do obecnie pełnionej funkcji. Zaletą i jednocześnie wagą tzw. „burmistrzowania” jest olbrzymia ilość i różnorodność dotykanych spraw. Z jednej strony to



niezwykle ciekawe i budujące, z drugiej wymaga ode mnie stałego podnoszenia wiedzy, odkrywania nowych obszarów i zagadnień. Mogę tylko powiedzieć jedno, lubię to! Tak, jak lubię Szczuczyn...

— **Jak porównałby Pan swoje wyobrażenia wcześniejsze na temat pracy burmistrza w realiach końca 2010 roku, i tych po sześciu latach burmistrzowania, w stosunku do potrzeb mieszkańców miasta i gminy?**

— Ciężkie pytanie. Muszę się przyznać, że jak przypominam sobie moje myślenie o Szczuczynie z 2010 roku, to czasami się uśmiecham. Chyba wypada mi Artura z tego czasu porównać do stażysty, a raczej studenta przesyconego teorią i marzeniami. Dziś realizm dnia codziennego sprawił, że działałam o wiele pewniej. Dobrze jest jednak to, że nie odebrało mi to marzeń i pomysłów. Tych mam wciąż pełną głowę i pojawiają się nowe. To mnie osobiście bardzo cieszy.

— **Gmina coraz więcej zadań narzuconych ma przez państwo i wciąż ich przybywa. Czy łatwo jest dostosowywać się do częstych regulacji prawnych, które**



czasem bywają niejasne, a nawet kontrowersyjne?

— Przywykliśmy w Polsce do nieustannego pasma zmian i kolejno przychodzących po sobie reform. Jest to pewnie charakterystyczne dla młodej demokracji, jednak po ponad ćwierćwieczu myślę, że powinniśmy już umieć coś naprawić a nie wiecznie wymieniać na nowe, które w finalnym rozrachunku i tak nie okazuje się lepsze. Koszty i obciążenia rzeczywiście wzrastają a dochodów nie przybywa. Dlatego tak ważna jest dyscyplina finansów publicznych, o którą staram się cały czas zabiegać, a co budzi często społeczny sprzeciw. Trzeba pamiętać, że publiczna kasa ma swoje ograniczenia, nie bierze się znikąd i powinna być wydatkowana z myśleniem o przyszłości.

— **Z powodu przyzwyczajęń, zapewne nie zaskakuje już Pana brak pieniędzy na realizację pilnych potrzeb społecznych. Czy łatwo jest przełknąć tego rodzaju gorzką pigułkę?**

— Pomoc społeczna jest niezwykle ważną kwestią i często krytykują ją ci, którzy niewiele na temat zasad jej funkcjonowania wiedzą. Oczywiście niesie ona za sobą dość znaczne koszty, w większości przypadków niestety nie da się ich uniknąć. Zupełnie inną kwestią jest rządowy program potocznie określany mianem 500+. Samo wsparcie finansowe oceniam pozytywnie, jednak mechanizm w jakim ono działa jest dla społeczeństwa wręcz niebezpieczny i koszty będą olbrzymie.





— **Jaki jest główny cel gminy miejsko-wiejskiej, i w czym się on realizuje, żeby mieszkańcy czuli, że żyją zgodnie z ich potrzebami? Według Pana Szczuczyn to „mała ojczyzna”. Czy zauważył Pan, że w tej ojczyźnie jest postęp, a jej mieszkańcom żyje się coraz lepiej?**

— Panie Stanisławie, postęp można mierzyć na wiele różnych sposobów. Jeśli przyjmiemy, że budżet naszego miasta i gminy po stronie standardowych dochodów zamyka się w kwocie 17 milionów złotych, to proszę sobie wyobrazić, że podjęte przeze mnie działania i starania o środki zewnętrzne usytuowały tą kwotę na poziomie 25 milionów złotych. To postęp? Oczywiście, że tak. Dzięki tym pieniądzom realizujemy w każdym roku wiele nowych inwestycji, a one bezpośrednio poprawiają jakość naszego życia. Nowa droga z nawierzchnią asfaltową sprawia, że jeździmy bezpieczniej i mniej zużywamy nasze auta. Pytanie tylko czy potrafimy z tych rzeczy korzystać? Nowy przystanek wytrzymał tylko dwa tygodnie i został zniszczony. Nie zrobił tego nikt obcy tylko my sami. Komu przeszkadzał nowy, czysty przystanek autobusowy? W swojej pracy wyznaczam różne cele, ten długoterminowy, dotyczący Szczuczyna to osiągnięcie takiego poziomu rozwoju, żeby nasze miasto było nowoczesnym ośrodkiem miejskim. Bezpiecznym miejscem do zamieszkania, wyposażonym w dostęp do nowoczesnych technologii, kultury i rynku pracy. W taki Szczuczyn wierzę i taki Szczuczyn buduję.

— **W Szczuczynie zawęża się rynek pracy, czy można liczyć na to, że uzbrojone Tereny Inwestycyjne oczekujące na bogatego przedsiębiorcę, wniosą szybkie zmiany w zatrudnieniu chociażby tych mieszkańców, którzy ze względów rodzinnych muszą być blisko domu, w Szczuczynie?**

— Proszę zobaczyć jak dużo różnych działań już wykonaliśmy i jak są one czasochłonne, by odpowiedź na Pańskie pytanie mogła być twierdząca. Rozwój

przedsiębiorczości, a więc i rynku pracy w Szczuczynie przybrał twarz Terenów inwestycyjnych wiosna 2012 roku. Najpierw projekty, później wnioski i starania o dotację, następnie proces budowy i żmudne wysiłki, byśmy stali się częścią Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Wszystko po to, by mieć ofertę dla inwestorów. W Szczuczynie ich nie mamy, muszą więc oni przyjść z zewnątrz, jednak nie zadzieje się to w ciągu jednego dnia. Muszę się pochwalić, iż w chwili obecnej mamy już trzech inwestorów, którzy zdecydowali się jednoznacznie na inwestycje w Szczuczynie, a z kolejnymi trzema prowadzimy negocjacje. Jak to wygląda w praktyce, proszę posłuchać.

Inwestor nr 1 – firma zajmująca się produkcją opakowań, rozmowy prowadziliśmy od połowy 2013 roku. Ostateczna decyzja i zakup gruntu dokonał się wiosną tego roku. Inwestor zakupił czterohektarową działkę z zamiarem pobudowania na niej hali produkcyjnej o powierzchni 25 tys. metrów kwadratowych. Takich obiektów jeszcze w Szczuczynie nie mieliśmy. Zatrudnienie znajdzie tam około stu osób. Stan obecny prac to przygotowanie do uzyskania pozwolenia na budowę.



Inwestor nr 2 – firma zajmująca się przetwórstwem drewna, którą udało mi się zainteresować jedną z hal po zlikwidowanej firmie Victoria. Przedsiębiorca planuje uruchomienie produkcji w przyszłym roku, może okazać się, że pracę tam znajdą byli pracownicy wspomnianej wcześniej upadłej firmy.

Inwestor nr 3 – to firma, której właściciele dokonali zakupu działki o powierzchni 2,5 hektara właśnie na naszych Terenach inwestycyjnych. Fakt ten miał miejsce dokładnie w tegoroczne mikołajki 6 grudnia, myślę że to najlepszy możliwy prezent dla Szczuczyna.

Tak jak powiedziałem wcześniej prowadzimy zaawansowane rozmowy z kolejnymi inwestorami, jeden z nich przygotowuje się do zakupu działki o powierzchni 2 hektarów na Terenach inwestycyjnych



➔ już w marcu 2017 roku a drugi pochodzący z branży kosmetycznej chciałby dokonać zakupu jeszcze w pierwszym półroczu nowego roku.

Już kiedyś powiedziałem, że praca i pracodawcy będą w Szczuczynie, teraz musimy zadbać o to, by było komu pracować. Szczuczyn musi być atrakcyjnym miastem, do którego będą chcieli przybyć nowi mieszkańcy. To się musi stać, innej drogi nie widzę.

— **Zaciągnięcia kredytów, to jednoczesny obowiązek rozsądnego programu oszczędnościowego. Kolejny kredyt reguluje spłatę kredytów i pożyczek zaciągniętych w latach poprzednich. Czyli bez kredytu trudno byłoby gminie funkcjonować. Jakiej wysokości kredyt ciąży w tej chwili na gminie?**

— Rzeczywiście kredyty stały się czymś codziennym, jednak trzeba pamiętać, że każda decyzja o zaciągnięciu takiego zobowiązania finansowego poprzedzona jest szczegółową analizą konieczności takiego ruchu z naszej strony. I jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, kredyt nie może być brany na tzw. przejęcie. Z tymi pieniędzmi zawsze stoi jakaś konkretna potrzeba inwestycyjna. Ciekawostka jest fakt, iż pomimo tego że 2016 rok jest kolejnym mocno inwestycyjnym ze strony Urzędu Miejskiego, to nie braliśmy żadnych kredytów. Udało się zamknąć budżet wyłącznie własnymi środkami. Na chwilę obecną nasze całkowite zadłużenie wynosi około 7,5 miliona złotych, co stanowi około 40% naszego budżetu. To wartość bezpieczna i właściwie zaplanowany harmonogram spłat kończy się w 2024 roku.

— **Unowocześnia się gminny park maszynowy. Nowe pojazdy są w Szczuczynie, Będkowie, Niedźwiadnej, itd. Czy zakupy opierają się na środkach unijnych i w jakim stopniu? Jakie są dalsze zamierzenia?**

— Przyzwyczailiśmy się do tego, że środki unijne są obecne praktycznie w każdym z naszych działań inwestycyjnych. To dobra norma, musimy jednak pamiętać, że ta pomoc kiedyś się skończy i ten „bogaty czas” ma nam pozwolić na nabranie sił i sprawności, by później radzić sobie samodzielnie. Dokładnie to robimy, nabieramy sprawności inwestując w przyszłość. Obecnie pracujemy nad wnioskiem do programu Polska – Białoruś – Ukraina, w którym razem z naszymi wschodnimi partnerami chcemy zakupić nowoczesne auta bojowe dla naszych strażaków. Formacja ta rozbudowała nam się bardzo, wzrosła również ilość i różnorodność zdarzeń, w których strażacy biorą udział. Potrzeba nowoczesnego sprzętu staje się coraz bardziej pilna, a szansa na 90% dotację do jego zakupu to bardzo kusząca propozycja.

— **Czy Urząd Marszałkowski w Białymstoku pozytywnie rozpatruje szczuczynskie wnioski? Komu z urzędników wojewódzkich Pan, miasto i gmina Szczuczyn najbardziej zawdzięcza tę przychyłość?**

— No cóż. Coś tam zawsze udaje się zdobyć... Trzeba przyznać, że tej instytucji pracuje wielu mądrych i doświadczonych ludzi i dobrze się nam z nimi współpracuje. Jeśli chodzi o wspomnianą przychyłość to jest ona wynikiem przede wszystkim naszego profesjonalnego podejścia do swoich obowiązków i umiejętności rozwiązywania problemów u ich podstaw, a nie ciągłego odwołania i udawania, że coś zrobi się samo. Jeśli miałbym kogoś wskazać osobiście, to za taką przyjazną Szczuczynowi duszę uważam Pana Stefana Krajewskiego, Członka Zarządu Woj. Podlaskiego, który zawsze ma dla nas czas, chętnie odwiedza Szczuczyn i wspomaga nas w rozwiązywaniu różnych problemowych kwestii.

— **Jakie znaczenie mają dla Pana w kontekście**





społecznym i osobistym różne lokalne uroczystości, ich cele, a czasem podziwu godne osiągnięcia organizatorów?

— Mówiąc najprościej, są one dla mnie bardzo ważne. Przy każdej uroczystości, festynie, wydarzeniu kulturalnym angażujemy z moimi współpracownikami wiele sił i trudu w ich organizację. Efekty w postaci zadowolenia mieszkańców i gości są wystarczającą nagrodą. Przykładem z ostatnich miesięcy jest Złot Przyjaciół Szczuczyna. Wydarzenie, które wymagało ogromu pracy, ale efekty przeszły nasze najśmielsze nawet oczekiwania.

Przydałoby się tylko większe zainteresowanie ludzi młodych tym, co dzieje się w ich mieście. Mam nadzieję, że trwająca kampania „Szczuczyn, poznaj swoje miasto.” Oraz powoływana właśnie w jej trakcie Młodzieżowa Rada Miejska coś w tym temacie zmienia.

— Talent to diament, którego trzeba umieć odkryć, potem oszlifować i szanować. Gmina posiada utalentowanych członków orkiestry OSP. W jaki sposób zamierza Pan dalej wspierać i rozwijać orkiestrę?

— Chciałbym, żeby orkiestra funkcjonująca przy OSP w Szczuczynie funkcjonowała jak najlepiej. Każdy wie, że ich udział w uroczystościach sprawia, że nabierają one bardziej doniosłego charakteru. Tak, dokładnie tak myślę, orkiestra nobilituje. Jednak zachęcić młodych ludzi do podjęcia wysiłku nauki gry na instrumencie jest coraz trudniej. Wolą telewizję i komputer, tu nie trzeba wysiłku. Wystarczy włączyć i wyłączyć. W każdym roku dokonujemy szeregu zakupów dla naszych muzyków, są to przede wszystkim nowe instrumenty i umundurowanie.

— **Jest Pan kibicem zagorzałym naszej – siedemdziesięcioletniej „Wissy”? Jak burmistrz ocenia jej funkcjonowanie i na czym mogą polegać ewentualne zmiany ukierunkowane na jeszcze lepsze wyniki?**

— Wissa jest niewątpliwie naszym sportowym skarbem i olbrzymią tradycją. W mojej ocenie działacze tego klubu powinni jeszcze większy nacisk położyć na szkolenie dzieci i młodzieży, tak by końcowej fazy gry seniorskiej oko kibiców cieszyła jak największa liczba zawodników stąd, z naszego miasta i gminy. Myślę, że jest na to szansa, dlatego kibicuję i sportowcom i działaczom.

— Jak lokalne władze poradzą sobie z problemami związanymi z nawierzchnią ulic, chodnikami, zadrzewieniem, itp. ulicy Łomżyńskiej, Kilińskiego i Szczuki, opuszczonych przez GDDKiA?

— W chwili obecnej wymienione przez Pana ulice są własnością Powiatu Grajewskiego, to ich jednostka zwana Zarządem Dróg Powiatowych dba o te odcinki i problemy, o których Pan wspomniał. My pośredniczymy tylko w zgłaszaniu, sygnalizowaniu potrzeb, by były one załatwiane jak najszybciej. Pracujemy również nad dużym projektem dokończenia budowy kanalizacji sanitarnej w Szczuczynie, jeśli uda się nam pozyskać dotację na tą inwestycję to przy okazji wykonany zostanie remont nawierzchni na tych ulicach.

— W jakim stopniu gnębi Pana myśl, że nie jest Pan w stanie rozwiązać spraw nawarstwionych, zawitych, albo wręcz niemożliwych do wykonania? Pytanie po raz wtóry dotyczy budynków opuszczonych tzw. „straszaków” przy: ul. Łomżyńskiej 5, Kilińskiego 28 i 31, Kościelnej, Placu Tysiąclecia i innych?

— Te kwestie były już wielokrotnie wyjaśniane, każdy z tych budynków ma prywatnego właściciela, którego nic nie jest w stanie zmusić do ich uporządkowania, nie mówiąc już o gruntownym remoncie. Są one oczywiście kiepską wizytówką naszego miasta. W chwili obecnej problem ten jednak pozostaje nierozwiązany.

— **Szczuczyn nie należy do przemysłowych potentatów, bo nie mamy wielu zarejestrowanych**





➔ **przedsiębiorców, ani też wzrostu demograficznego. Czy według Pana nie jest to sytuacja miasteczka obumierającego?**

— Nie zamierzam pozwolić, by Szczuczyn „pako-
wał walizki”. Głęboko wierzę w to, że rozwój jest
możliwy i że dzieje się dziś. Mamy inwestycje, mamy
inwestorów, rozwijamy się. Teraz zadbamy o nowe
mieszkania i infrastrukturę, by i nam i tym, którzy
zechcą tu zamieszkać żyło się lepiej. 500+ demografi
nie poprawi, nasza praca, zawzięcie i nieustępliwość
w realizacji kolejnych celów i owszem.

— **Rozwój, to nie tylko inwestycje w drogi, w ka-
nalizację, w budynki. Przed nami nowy rok szkolny,
jak Pan widzi w gminie inwestycje te z górnej półki
włożone w oświatę – w dzieci i młodzież. Co gmina**



zrobiła, robi i co w tym zakresie wykona?

— Obecnie jesteśmy w trakcie realizacji olbrzymiej
inwestycji z zakresu termomodernizacji. Na ukoń-
czeniu są prace w budynku Szkoły Podstawowej w
Niedźwiadnej, za chwilę takie same prace rozpoczną
się w budynku Publicznego Gimnazjum i Hali Spor-
towej na ul. Grunwaldzkiej. Dużym wyzwaniem jest
planowana likwidacja gimnazjów. Już o tym myślimy
i planujemy jak się w tych nowych realiach odnaleźć.

— **Zapowiedane są duże zmiany w szkolnictwie,
jak je Pan ocenia?**

— Uważam, że pomysł likwidacji gimnazjów nie
jest dobrym rozwiązaniem. Wszystko co było złe
w obecnym systemie 6+3 już za nami. Dzikie do-
rastanie, które miało miejsce przy przechodzeniu
ze szkoły podstawowej do gimnazjum już minęło.
Teraz gimnazjum nauczyło się normalnego, szkolnego
funkcjonowania, a my je będziemy likwidować. Czeka
nas kilka kolejnych lat bałaganu. W chwili obecnej
poruszamy się jednak wciąż w sferze przypuszczeń
ponieważ wciąż ustawy, które wprowadzają reformę są
wyłącznie projektami. Poczekam aż zostaną przyjęte
przez posłów i wtedy rozpoczniemy z dyrektorami i
nauczycielami dokładną analizę wszystkich możliwych
rozwiązań. Co nam z tego wyjdzie, zobaczymy.

— **Jak Pan wyobraża gminę Szczuczyn za lat 10,
biorąc pod uwagę realizację planu zagospodarowania
przestrzennego, kąpieliska, stadionu, wyznaczonych
stref przemysłowych, zatrudnienia? W jakich latach
Szuczuczyn zamieszkają ludzie młodzi, kreatywni i
wykształceni?**

— Jednego możemy być pewni, za 10 lat przyszłość
Szuczuczyna wyjaśni się w 100%. Jeśli nam się nie uda
droga rozwoju i inwestycji, to liczba mieszkańców
może spaść nawet poniżej dwóch tysięcy. Byłby to
koniec miasta takiego, jakim znamy je dzisiaj. Jeśli
jednak nasze działania zwiędzi sukces, rozwinie
rynek pracy, budownictwo mieszkaniowe i zrealizu-
jemy inwestycje czyniące Szczuczyn nowoczesnym,
to nasze miasteczko może nas bardzo pozytywnie
zaskoczyć. Jestem przekonany, że Szczuczyn za dzie-
sięć lat będzie miastem leżącym przy nowoczesnych
arteriach komunikacyjnych S61 i S16, strefa przed-
siębiorczości będzie oferowała kilkaset miejsc pracy
z godnym wynagrodzeniem, uruchomimy nowe
tereny do zabudowy mieszkaniowej. Zwiększy się
liczba mieszkańców, którzy przybędą do Szczuczyna,
by tu żyć, pracować i odpoczywać. Ta wizja nie jest
utopijnym obrazkiem idealistycznego miasteczka. Jest
szansą, którą widzę i w którą bardzo mocno wierzę.

— **Pana zdaniem, idealny burmistrz to ten, któ-
ry wysłucha każdego mieszkańca, uspokoi jego
pragnienia, pomoże rozwiązać problem, a gmina
wyraźnie ewoluuje? Czy wskaże Pan inny wzorzec
burmistrzowania?**

— Panie Stanisławie, stanowisko burmistrza nie jest
wyłącznie kolorową etykietą. Burmistrz to gospodarz,
który raz musi reprezentować gminę odstrojony jak
choinka, a innym razem trzeba „zakasać” rękawy i
wziąć się do normalnej, ciężkiej roboty. O tym, jaki
powinien być idealny burmistrz decydują mieszkańcy.
W 2010 i 2014 roku nasza społeczność oczekiwała
aktywności, pomysłowości i sprawności. Robię swą
robotę i słucham ludzi. Czy moja praca i zaangażo-
wanie pokryją się kolejny raz z oczekiwaniami
mieszkańców zobaczymy w 2018 roku.

— **Panie Burmistrzu, w imieniu Czytelników
dziękuję za wyczerpujące odpowiedzi.**

— Ja również dziękuję za rozmowę, a korzystając
z okazji składam Panu i Wszystkim czytelnikom
Szuczuczynskich Wieści najserdeczniejsze życzenia,
zdrowych, pogodnych i rodzinnych świąt Bożego
Narodzenia.

*Rozmowę z Burmistrzem Szczuczyna
A. Kuczyńskim przeprowadził – Stanisław Orłowski*

Jubileusz Artura Kuczyńskiego

Życie zaczyna się po 40-tce

W stosunku do charakterystycznego okresu trwania człowieka, każdy nowy etap jego życia powinien być przywitany w szczególnie sposób, bez względu na to, czy jest to uroczystość jubilata, czy solenizanta.

Etap rodzicielskiej miłości do dziecka i jego okresów wzrastania jest tym szczególnym odcinkiem życia dla małej, uwielbianej istoty, która w pewnym okresie nie wie, że coś takiego wokół niej się dzieje. Najpełniejsza świadomość atmosfery tych przeżyć rozpoczyna się od lat osiemnastu i trwa aż po lata pełnego rozkwitu. Jednak najwspanialszymi latami, o których pamiętamy przez kolejne lata są te, które idą pod tzw. „górkę”, a są nimi: osiemnastki, dwudziestki, trzydziestki i czterdziestki.

Dopiero po tych latach, latach wytężonej nauki i pracy zawodowej, najczęściej związanej ze stresem i zmęczeniem, przychodzi kolejny etap, którym jest czas relaksu, odpoczynku w tzw. majestacie życia.



Jubilaci każde swoje nowe etapy wiążą z emocjami w rodzinie, choć nie omijają świętowania ich z przyjaciółmi i kolegami w pracy, z którymi przez lata wytworzyła się więź rodzinna.

Współpracownicy w każdej firmie rozmyślają nad drobnym, ale takim prezentem, który stanie się trafioną na długie lata spersonalizowaną pamiątką dla Jubilata.

Prezentów może być wiele zarówno dla pracownika jak i dla szefa. Najważniejszym z nich jest drobiazg przekazany z niekłamany szacunkiem, docenianiem predyspozycji osobowych oraz uznaniem Jubilata nie jako władczej potęgi, ale stosującego mądrą strategię w tej władzy, etc.

Od mediów, choć nie tylko, najlepszym jest – News na Portalu Internetowym lub w gazecie „Szuczyczyńskie Wieści” dla obchodzonego w listopadzie 2016 roku Jubileuszu 40-le-

Twoje czterdzieści lat

Kiedy nas oczarowałaś,
Miałaś lat trzydzieści cztery
– jak burmistrzem tu zostałeś!
Jesteś zawsze dla nas szczerzy.

Dzisiaj kończysz lat czterdzieści,
Niech Ci dalej szczęście sprzyja.
Dbaj o zdrowie do starości,
Niech zły omen Cię omija.

Jeśli nieco spowaźniałeś,
Tym nie przejmuj się specjalnie.
Może lekko posiwiiałeś...,
Lata przeszły solidarnie.

Miły uśmiech ślij do kobiet,
Im zawdzięczasz troski wiele.
Dbaj o dom i serca obiekt,
W nim są Twoi przyjaciele.

Idź w czterdziestkę nową śmiało,
Nawet piękna pleć to przyzna,
Której dreszcz przeniknie ciało
Na Twój widok – to mężczyzna!

Są przed Tobą nowe boje,
Dalsze plany i marzenia.
W tym jest przyszłość, życie Twoje,
Masz tak wiele do zrobienia...

Tyle jeszcze masz okazji,
Wykorzystaj możliwości.
Po czterdziestce bez fantazji
Odnieś tryumf swych zdolności.

Lat czterdzieści to nie koniec,
Sugeruję skromną radę,
Staraj się, jak sprawny goniec,
W ministerstwie o posadę.

Tyle wody upłynęło...
Ty płyn sto, a nawet dwieście!
Szampan, korek – coś huknęło!
Wiwat!!!
Niech króluje w Tobie szczęście!

Stanisław Orłowski



cia Urodzin przez Burmistrza Szczuczyna – Artura Kuczyńskiego.

Jubilat, to wyjątkowy człowiek w gminie Szczuczyn. W swoim krótkim życiu dokonał tak wiele, że w Dniu Jubileuszu, chociaż w skrócie trzeba zaakcentować Jego drogę. A droga ta wiodła przez zdobywanie wiedzy szkolnej, a potem przez pracowite życiowe przystanki: w Ławsku, Nieckowie i w Szczuczynie. To dużo, jak na 40 lat, tym bardziej, że w każdym miejscu pozostawiał zdecydowanie pozytywny ślad po swojej kreatywności.

Z okazji Jubileuszu 40-lecia Urodzin Artura Kuczyńskiego składamy wirtualne, szczerze życzenia pomyślności, a także pijemy szampana za zdrowie urzędującego burmistrza II kadencji w Szczuczynie.

Każdy Jubilat vs Solenizant, zna datę swojego przyjścia na Świat, ale nam nie zaszkodzi przypomnieć, że w tym przypadku było to 40 lat temu – 19 listopada 1976 roku.

Autor: Stanisław Orłowski



Budżet obywatelski w gminie Szczuczyn

Budżet obywatelski zwany również partycypacyjnym (partycypacja to inaczej współuczestniczenie) to proces, w którym mieszkańcy decydują o przeznaczeniu części lub całości budżetu danego miasta lub gminy. Decyzje mogą być podejmowane bezpośrednio przez mieszkańców bądź za pośrednictwem organizacji społecznych.

Ideą Budżetu Obywatelskiego jest zwiększenie wpływu mieszkańców na wydatki publiczne. Budżet Obywatelski jest mechanizmem z najwyższego poziomu partycypacji społecznej, stanowiącym efektywne narzędzie umożliwiające mieszkańcom faktyczne współdecydowanie o wydatkowaniu środków publicznych z budżety gminy. Łączy się bezpośrednio z aktywnością lokalnej społeczności w realizacji zadań publicznych. Zasadniczym celem stosowania tego narzędzia jest włączenie w procesy zarządzania gminą jej mieszkańców. Jest to efektywne narzędzie, które służy aktywizacji społecznej, promuje działania obywatelskie i pomaga wyłaniać lokalnych liderów. Budżet Obywatelski to specjalnie wydzielona kwota w budżecie gminy, o przeznaczeniu której zadecydują bezpośrednio mieszkańcy naszej Gminy. Budżet Obywatelski opiera się na obywatelskich projektach, dotyczących różnych przedsięwzięć i inwestycji. Jest to mechanizm, dzięki któremu mieszkańcy w ścisłej współpracy

z władzami samorządowymi mogą zmieniać swoje otoczenie. W praktyce mechanizm ten wygląda tak, że jest wydzielona w budżecie gminy określona pula środków na wskazane przez nich działania. Główną jego zaletą jest bezpośredni wpływ mieszkańców na przeznaczenie środków publicznych oraz zwiększenie społecznego zainteresowania sprawami lokalnymi. Wymiernym efektem przeprowadzonego procesu partycypacyjnego jest wzrost efektywności procesów decyzyjnych, budowanie poczucia współdecydowania i odpowiedzialności za swoje otoczenie, rozwijanie dialogu społecznego oraz budowanie społeczeństwa obywatelskiego.

Radni Rady Miejskiej w Szczuczynie w dniu 28 października 2016 r. podjęli uchwałę dotyczącą zasad oraz trybu realizowania Budżetu Obywatelskiego w Gminie Szczuczyn. Ze środków Budżetu Obywatelskiego będą mogły być finansowane zadania należące do zadań własnych gminy, które mogą mieć charakter lokalny lub ogólnomiejski, czyli służący mieszkańcom całego miasta. Na rok 2017 do wykorzystania w ramach ww. Budżetu będzie przeznaczona kwota 50 tys. zł. Propozycje działań może składać każdy mieszkaniec Szczuczyna za pośrednictwem formularzy dostępnych w Urzędzie Miejskim w Szczuczynie.

UM w Szczuczynie

Wstępach Kazachstanu (6)

Emocje na polskim Wołyniu

Na tle zieleni, wiatr szamotał nieforemną, brudno-czerwoną płachtą pozorującą flagę, osadzoną na krzywej gałęzi z wyciętej brzozy. Obok stał karabin maszynowy, skierowany w kierunku podróżujących, przy którym Sowiety zachowywali się jak bohaterowie. Już po chwili przeszukiwali nam kieszenie i pospiesznie wyrzucali pakunki z naszych wozów na drogę. Potem kazano nam je pozbierać i szybko odjechać.

Pan Makarewicz, były policjant z Grajewa, który ze względu na odciążanie koni, przesiadał się często z jednego wozu na drugi, dosiadł teraz do naszej grupy.

– Wystraszyłeś się czerwonego płótna, urwanego z wyspy na poduszkę? – czekał aż Rysiu odpowie.

– No, nie kombinuj mały! Widziałem jak wyrzucałeś pistolet! Hi, hi! To TT, „tetetka”? E, to ruski!

– Może nie!? – szepnął do Rysia i już bez czekania na jego odpowiedź jednocześnie się uśmiechnęli.

– Ja też! Mój kochany Vis, to polskie cudenko..., trzy granaty i nóż upuściłem pod furmankę. Vis, jest polskiej produkcji i jako jeden z najlepszych, kiedykolwiek wyprodukowanych pistoletów wojskowych. Ta komunistyczna hydra wytlukłaby nas wszystkich gdybyś nie wyrzucił – dodał, klepiąc chłopca w ramię.

Podróż powrotna, błędzących w wirze wojny Polaków, różniła się od poprzedniej głównie tym, że nie było w niej przygód z samolotami. Miotaliśmy się między niebem a piekłem, opóźniając upartą śmierć. Jednak poczucie zagrożenia przez grasujące bandy, łopotanie obcych flag na polskich ziemiach, wytwarzało psychozę z bólu i strachu. Jechaliśmy wciąż brudni, głodni, bez wody, a co czwarty z nas miał podwyższoną temperaturę.

Oczy piekły nam od braku łoż, które już wplakaliśmy, od wypatrywania bandytów na drzewach i w krzakach, którym to ślepia błyskały jak u wilków.

Za małym wzniesieniem, napotkaliśmy gospodynie kopiące ziemniaki obok własnej zagrody. Powitały nas przyjaźnie. Przekazały nam swój zapas chleba i dwie konwie mleka. Szybko rozpalono ogniska, żeby się ogrzać i upiec ziemniaki. Siedzieliśmy długo, opowiadając swoje emocje z podróży.

Noc była względnie ciepła. Zasnęliśmy obok naszych furmanek. Rano zauważyliśmy brak dwóch

koni, które nocą pały się na łące. Podejrzany byli jadący z nami zdemobilizowani żołnierze. Oni obrażali się za nasze aluzje, a my byliśmy do nich nieufni. Wkrótce potwierdzili nasze przypuszczenia – „Jeżeli sami nie dacie nam dwóch koni, wymordujemy was z całymimi rodzinami.” Groźba zabrzmiała jak polowy wyrok. Można wytłumaczyć ksenofobię powstałą do cudzoziemców, ale oni byli Polakami i stali na polskiej ziemi.

Karawana składała się przeważnie z kobiet i małych dzieci. Pan Makarewicz dzień wcześniej odjechał rowerem w innym kierunku. Po drodze, zdrowsi żołnierze odeszli w znane im strony. Ci, co leżeli na furmankach, byli poważniej ranni i wyczerpani. W nikim nie wyczuwaliśmy dla siebie obrony.

Po oddaniu dwóch koni, pozostałe nie dadzą rady uciągnąć nas i naszych ładunków, a Rosjanie idą za nami.



Ponad kilometr jechaliśmy główną drogą do miasteczka Ratno, w kierunku przeprawy przez rzekę Bug. Za skrzyżowaniem, na skraju lasu, zauważyliśmy barak, na którym powiewała prostokątna i czyściutka, biało-czerwona flaga. My, uciekinierzy teraz przed dwoma wrogami, ucieszyliśmy się widokiem polskości. Jednak, kiedy po stronie wzgórz zauważyliśmy dwa ckm-y, znajomy widok szarpał nasze nerwy.

– Panie kapitanie! Ci żołnierze chcą odebrać nam dwa konie i grożą, że nas wymordują. Dzieci są wystraszone i nikt z nas nie śpi, płacząc tłumaczyła mama Lidii Brzeskiej polskiemu oficerowi.



– Boimy się każdej chwili. Oni przydzieleni przez oficera mieli nam pomagać, a nie zagrażać – dodała pani Nadzieja Popławska żona byłego policjanta z Grajewa.

– Wy tam! Do mnie! – donośnie wydał komendę oficer.

– Pod barak marsz! – uzupełnił rozkaz.

Potem zwrócił się do swoich trzech żołnierzy... i podał ostatnią komendę.

– W oskarżonych, salwą, pa!

– Nie! Nie! My nie chcemy ich śmierci! Zatrzymajcie ich tylko przy sobie, aż my się od nich oddalimy – wrzeszczała wystraszona Apolonia Brzeska, tak surową decyzją wojskowych.

Oskarżeni korzystając z chwili konsternacji, zbiegli do lasu. Jednego z nich dopadła kula. Krew lała się cholewami, kiedy niesiono go do pancernego pojazdu. Drugi był już poza zasięgiem.

– Nie bójcie się jechać dalej. Już trwa oblawa! Przyprowadzą go, albo przyniosą – pocieszał kapitan. Wyjechaliśmy z lasu. Przed nami puste, jesienne pola, na których wiatr bawił się zeschniętymi liśćmi. Na boku pozostało miasteczko Ratno (*polskie do 1939 r.*) nad rz. Prypecią w województwie wołyńskim, a w jego niewielkiej odległości chutor Borki.

Po drodze, Apolonia Brzeska na swoją furmankę wzięła młode małżeństwo. On dziennikarz z Warszawy z ciężarną żoną, którzy z Kamienia Koszyrskiego szli pieszo do Łomży. Dziennikarz posiadał mapę, dzięki której łatwiej dotarliśmy do miejsca przeprawy promem przez Bug do Włodawy. Czekaliśmy, bo na jeden kurs prom zabierał tylko cztery furmanki.

We Włodawie obszerny lokal był zajęty przez kobiety z dziećmi i żołnierzami. Polscy wojskowi, wieczorem załatwili dwie gęsi, ukopali kilka koszy ziemniaków i sami przygotowali posiłek dla polskich gości. Nasytzeni, spaliśmy na swoich paczkach, aby o świcie wyruszyć bezdrożami dalej.

Karawana przemieszczała się lasami. I w tych stronach, około pierwszej w nocy, było słycać śpiewy, śmiechy, bliższe szepty i dalsze nawoływania. Piszczwały ssaki i ptaki upolowane przez żółto brunatnego puchacza. A nasze wozy wciąż nieśmiało klekotały na niesmarowanych osiach i razem z nami kołysały się jak na wojennej huśtawce. Dzieci ze strachu i zimna wciskały się w podróżną pierzynę i koce. Dorosłym, na wskutek wypatrywania i lęku, oczy wychodziły z orbit. Co chwila ktoś szeptał, o Boże, co za los, co za los?

Nagle, przed wozem stanął mężczyzna z małym synkiem. Szedł do matki, która w samotności umiera.

– Paniusie, jedźcie tylko w dzień i to ostrożnie – a słowa jego brzmiały jakby ogłaszał koniec świata.

– Tydzień temu, na tej leśnej drodze rabusie zamordowali dwie osoby – mówił szeptem. Ściszył głos jeszcze bardziej, jakby bał się duchów.

– Dwa dni temu, na drzewie powiesili młodego chłopca, ... ucięli mu ręce i uszy. – zamilkł.

Było zimno, krople deszczu uderzały w plandekę jak w bęben. Nasz obóz wciąż jechał i jechał...

Za drzewami pojawiło się mizerne światelko. To była wieś. Sołtys zaprowadził nas do spichrza i stodoły.

Nazajutrz przed południem rozpoczęliśmy dalszą podróż. Poza lasami, jechaliśmy szosą. Tu, niemal pod każdym drzewem, leżał spalony samochód. Przed nami na polanę spadł samolot. Leżał z potrząskanym górnym i dolnym opierzeniem. Kadłub podziurawiony kulami jak sito, maskowały plamy krwi od strony kabiny pilota. Prawy silnik przestawał już dymić, a trymery i lotki wisiały jak na znak szyderstwa.

Konsternacja zmuszała nas do płaczu, nie nad sobą, ale nad losem Ojczyzny, matki naszej, której dziś szaty z dwóch stron strzępią sadyści, gwałciciele milionów kobiet, kaci i złodzieje – ruska i niemiecka hałastra.

– Mamo! – wrzasnął Rysiu silnym głosem, po niedawno spożytym posiłku. To wrogi Junkers!

– To nasi go załatwili! To szwabski! Widzisz bandyckie, czarne krzyże i „hakenkreuz” na ogonie? Na wojnie nie brakuje bohaterów dla zachowania honoru człowieka! Tylko komu, wracaliśmy do Szczuczyna.

Nieufna, kresowa ludność na Wołyniu nie używała na nocleg ani stodoły, ani podwórka. Spaliśmy pod płotem z obawą, że i stąd ktoś nas przepędzi. Były już przymrozki, a my tylko pod policyjną peleryną ojca. Nocą szron zuchwale małował brwi, rzęsy i korkował nosy. Rano byliśmy na wół szywni, a język nie chciał się poruszać. Poranna rozgrzewka polegała na „uruchomieniu” ciała, rozpaleniu ogniska i śniadaniu.

Rysiu Brzeski, który tego roku, w maju 1939 ukończył 11 lat, w podróży spisywał się jak dorosły. Troszczył się nie tylko o mamę i trzy siostrzyczki. Koniom znosił siano, łądygi kapusty, nać brukwi i wodę. Na drodze, której nie mogły pokonać konie, Rysiu z mamą pchał wóz, zapadając się po kolana w piasku.

(dcn.)

Z ŻYCIA SZKÓŁ

Szkoła Podstawowa w Szuczycynie

Niezwykły gość w Szkole Podstawowej w Szuczycynie

W ramach międzynarodowego programu wymiany AISEC, w dniach 24-28 października 2016r. Szkoła Podstawowa w Szuczycynie gościła mieszkankę Kolumbii (Ameryka Południowa) panią Laura Sofia Mesa Estrada. Przez cały tydzień prowadziła z uczniami naszej szkoły zajęcia kulturowe dotyczące kraju, z którego pochodzi. Swoją prezentację zaczęła od kilku istotnych faktów geograficznych i historycznych, m.in. położenia Kolumbii, klimatu, znaczenia kolorów znajdujących się na fladze. Następnie opowiadała o tym, jak wygląda życie w Kolumbii, jakie są tradycyjne stroje, tańce, muzyka, popularne jedzenie. Zachęcała uczniów do odwiedzenia jej kraju, pokazała materiały wideo i zdjęcia z wielu ciekawych miejsc w Kolumbii, opowiedziała o swoim mieście Medellin, Bogocie – stolicy Kolumbii, Amazonii i wielu innych osobliwościach przyrodniczych, których w Ameryce Południowej nie brakuje. Brazylia i Kolumbia to naj-



bardziej bioróżnorodne państwa na świecie, znajduje się tam najwięcej gatunków roślin i zwierząt. Dzieci były zachwycone cudzoziemką i z chęcią brały udział w zajęciach, zadawały pytania, były niezwykle aktywne. Popołudniami Kolumbijka poznawała polską kulturę i zwyczaje. W towarzystwie uczniów i nauczycieli zwiedziła Szuczycyn i okoliczne miejscowości.

Z życia 5GZ „Srebrne Lwiątko” SP Szuczycyn



Zuchy są już w komplecie: jest nas 13. W tym roku szkolnym w naszej Gromadzie przybyło 5 nowych zuchów, pozostali są już drugi rok.

Swoją działalność zuchową w roku szkolno-harcerskim rozpoczęliśmy od Mszy św. W dniu 16 września. Poza tym były lody, ognisko, wspólne zabawy integracyjne, a 17.09. 2016 r. w rocznicę napaści Związku

Radzieckiego na Polskę w 1939r. obejrzelśmy wystawę dotyczącą wywózki Polaków na Syberię w Miejskiej Bibliotece w Szuczycynie. Po wystawie oprowadzał nas kierownik biblioteki p. Janusz Siemion. Następnie zuchy przemaszerowały na cmentarz parafialny, gdzie zapaliły znicze pod symbolicznym pomnikiem Sybiraka i na grobie żołnierzy z września 1939r.

Ważnym wydarzeniem z życia zuchów był też udział we Mszy św. za rotmistrza Konopkę, dowódcę 9PSK z Grajewa i zapalenie zniczy na jego grobie.

W dniach 23-24.09. zuchy brały udział w 10. urodzinach 2GWWDH z Jedwabnego. Miłym akcentem było to, że zabawy sportowe prowadził nasz nauczyciel wych. fiz. p. Krzysztof Jaworowski i absolwentka naszej szkoły, obecnie studentka AWF w Warszawie, Małgorzata Jaworowska. Zuchom podobały się też inne atrakcje przygotowane przez organizatorów: strzelanie z łuku, z wiatrówek, bańki mydlane, chodzenie po linie, występy zespołu tatarskiego i ŚWIECZKOWISKO.



Wycieczka uczniów do Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku

W środę 28 września, razem z wychowawczynią p. Lucyną Bogdan, gościliśmy w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku. Celem naszej wycieczki było obejrzenie skróconej wersji opery CZARODZIEJSKI FLET W. A. Mozarta. Baśniową historię o przeżywaniu miłości, bólu, rozpacz i samotności, o rozterkach pomiędzy wpojonym posłuszeństwem wobec rodziców a uczciwością wobec świata znakomicie przeniesiono w cyfrowy wymiar za sprawą nowoczesnych technologii multimedialnych. Z zaciekawieniem oglądaliśmy opowieść o ideałach bez skazy, którym jednak brakuje ludzkich cech i o fanatycznej, prymitywnej żądzy władzy posiadającej ich aż za wiele.



Wycieczka była niecodzienną odskocznią od zajęć szkolnych.

Szkolny Dzień Życzliwości 2016 – IV edycja

Uchwalone w roku 1973 w Stanach Zjednoczonych święto było wezwaniem do pokoju – Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień. W szkole obchodzimy je pod nazwą Dzień Życzliwości, propagując wartości takie jak: **wzajemny szacunek, tolerancja, chęć niesienia pomocy i działania na rzecz innych.**

W poniedziałek 21 listopada w naszej szkole dominował kolor żółty. Panowała radosna i przyjazna atmosfera. Przedstawiciele klas IV-VI wzięli udział w debacie na temat „Przejawy życzliwości w społeczności szkolnej”. Mądre uwagi uczniów oraz wyciągnięte z dyskusji wnioski postaramy się wdrożyć, by poprawić relacje między uczniami. Dla chętnych uczniów z klas I-III zorganizowaliśmy warsztaty plastyczne „Życzliwi są wśród nas”. Wychowawcy prowadzili rozmowy w klasach na temat życzliwości, tolerancji, młodszy uczniowie wykonywali również prace plastyczne.



Otworzyliśmy w szkole „Cukierenkę życzliwych serc”. Dzięki talentom kulinarnym Mam naszych uczniów mogliśmy zorganizować sprzedaż domowych wypieków. Ciasta były przepyszne, chętnych do kupowania i ofiarowania, nawet większych kwot niż zakup ciastka, wielu. Zebrane pieniądze będą przeznaczone na cele charytatywne – dla uczniów naszej szkoły potrzebujących pomocy. Zgromadzone fundusze zostały wpłacone na książeczkę SKO – tytułem Szkolne Pogotowie Finansowe.

Ulicami miasta przeszli nasi harcerze oraz zuchy rozdając przechodniom serduszka z mottem „Znajdź się wśród życzliwych”. Odwiedzili oni również miejscowe instytucje wręczając słoneczniki wykonane z kolorowej bibuły.

Podziękowania za współpracę kieruję do wszystkich zaangażowanych nauczycieli, rodziców oraz sponsorowi za sfinansowanie materiałów papierniczych.

Organizator: Ewa Dobrzycka – pedagog szkolny



Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej

Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru w Białymstoku

8 września 2016 r. uczniowie pod opieką wychowawców Pani Alicji Szleszyńskiej i Pani Barbary Grunwald wzięli udział w XVI Międzynarodowym Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru w Białymstoku. Uczestnicy uroczystości przeszli od Pomnika Katyńskiego przy ul. Podlesnej do kościoła p.w. Ducha Świętego przy ul. Sybiraków. W tym roku marszowi towarzyszyło hasło: „Nauczyciele polscy – zesłańcy Sybiru”.



Medal Pro Patria

Dnia 17 września 2016 roku, podczas obchodów Dnia Sybiraka w Łomży, nasza szkoła została odznaczona medalem „Pro Patria”. To zaszczytne odznaczenie stawia przed nami wyzwania, których celem jest kultywowanie pamięci o tych, którzy zsyłani byli na „Nieludzką Ziemię” za to, że byli Polakami.



Powiatowe eliminacje

10.11.2016 r. w Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie odbyły się powiatowe eliminacje XIV Edycji Konkursu Recytatorskiego Utworów Patriotycznych pt.: „Syberyjskie niebo wczoraj i dziś”. Oliwia Wróblewska uczennica naszej szkoły zajęła III miejsce i zakwalifikowała się do dalszego etapu konkursu, który odbył się w dniu 16.11.2016 r. w Bibliotece Publicznej Gminy Łomża z siedzibą w Podgórzu. **II KONKURS PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ „SZLAKIEM NIEPODLEGŁOŚCI”**



10.11.2016 r. w Miejskim Domu Kultury w Szczuczynie odbył się II Konkurs Poezji Patriotycznej pt.: „Szlakiem Niepodległości”. Uczniowie naszej szkoły również wzięli udział w tym konkursie. Zaszczytne I miejsce zajęła uczennica kl. V Julia Wróblewska. Natomiast wyróżnienie otrzymały uczennice z klasy III – Kamila Godlewska, Roksana Smirnow, Wiktoria Metelska i Sandra Ostaszewska. Zdobywcy pierwszych miejsc zostali zaproszeni przez Burmistrza Miasta do występu podczas koncertu „Sen o Niepodległej” w dniu 11 listopada w Publicznym Gimnazjum w Szczuczynie.



Narodowe Święto Niepodległości

11.11.1918 r. to jedna z najważniejszych dat w historii Polski. Dzień ten przypomina blisko półtorawieczne dążenie kilku pokoleń Polaków do odzyskania, utraconej na skutek zaborów, niepodległości. Z tej okazji uczniowie naszej szkoły przygotowali akademię upamiętniającą kolejną rocznicę tych wydarzeń. Dzieci, za pomocą wierszy i pieśni patriotycznych, przedstawiły tragiczne losy naszej ojczyzny i trudną drogę do odzyskania wolności. Apel przygotowała z uczniami Pani Alicja Szleszyńska.



Osiągnięcia sportowe

Drużyna dziewcząt z naszej szkoły po zdobyciu mistrzostw powiatu awansowała do kolejnych etapów rozgrywek. W ich pierwszej fazie ograły SP 1 Grajewo, SP Kolno i bezbramkowo zremisowały z SP Rajgród. Tym samym zagwarantowały sobie awans do finału Grypy Zachodniej. Ten etap został rozegrany 25 listopada w hali MOSiR w Grajewie. Nasza drużyna zaprezentowała świetną formę, wygrywając 7:1 z SP Miastkowo i remisując 2:2 z SP Wysokie Mazowieckie, co ostatecznie zapewniło im pierwsze miejsce w Grupie Zachodniej, a tym samym awans do Finału wojewódzkiego.



Termomodernizacja szkoły

Gmina Szczuczyn w 2015 roku złożyła wniosek o dofinansowanie projektu w ramach *Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014–2020, działanie 5.3. Efektywność energetyczna w sektorze mieszkaniowym i budynkach użyteczności publicznej, priorytet inwestycyjny*, którego celem było przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji trzech budynków użyteczności publicznej, w tym również naszej szkoły.



Zakres prac termomodernizacyjnych w naszej szkole jest bardzo obszerny, gdyż wymienione zostały dwa duże kotły miałowe na dwie pompy ciepła o łącznej mocy 165 KW z pionowym gruntowym wymiennikiem ciepła (35 odwiertów o głębokości 100 m), stare żeliwne grzejniki wymienione zostały na nowe niskotemperaturowe grzejniki typu PURMO wraz z przebudową całej instalacji sanitarnej z rur stalowych na rury typu INOX. Zamontowany będzie zestaw kolektorów solarnych do podgrzewania ciepłej wody użytkowej dla szkoły i budynku mieszkalnego. Wymienione zostały również okna w całym budynku oraz dach. Ściany zewnętrzne i fundamenty docieplono styropianem. Wykonana została również centrala wentylacyjna dla sali gimnastycznej wraz z odzyskiem ciepła. Powoli wynurza się obraz pięknej, nowoczesnej i wreszcie ciepłej szkoły.

Publiczne Gimnazjum w Szczuczynie

Od 1 września w naszym gimnazjum wiele się wydarzyło. Za nami sporo imprez o charakterze kulturalno – oświatowym, nie miało udziału w dziedzinie nauki, wychowania i reorientacji zawodowej.

29 września po raz drugi obchodziliśmy Europejski Dzień Języków Obcych. Wśród atrakcji znalazły się: quiz wiedzy o krajach anglo – i niemieckojęzycznych, konkurs strojów i ciekawostek o różnych krajach oraz zabawa dla publiczności – rozpoznawanie języka na przykładach materiałów audiowizualnych. Uczniowie otrzymali nagrody za udział w konkursach, poszerzyli swoją wiedzę na temat innych kultur, wykazali się aktywnością i odpowiedzialnością za współtworzenie pozytywnego wizerunku szkoły.

W tym roku szkolnym bardzo aktywnie promujemy czytelnictwo. We wrześniu włączyliśmy się w ogólnopolską akcję „Głośne czytanie”. W październiku w naszym gimnazjum miało miejsce książkowanie pod hasłami przewodnimi: „Czytają wszyscy, czytają wszędzie” oraz „Czytaj 10 minut dziennie codziennie”. Akcja zorganizowana przez bibliotekę szkolną z okazji obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych polegała na wypożyczeniu książki z biblioteki szkolnej bądź przyniesieniu jej z domu i zbiorowym czytaniu na lekcjach i przerwach. Również w październiku odbył się w bibliotece szkolnej konkurs językowy – czytelnicy pt. „Nie taki język straszny”, w którym uczniowie klas pierwszych zmierzali się z zadaniami dotyczącymi tworzenia związków frazeologicznych, homonimami i musieli wykazać się znajomością lektur szkolnych. 23 listopada odbył się kolejny konkurs biblioteczno – czytelnicy. Tym razem uczniowie klas drugich zmagali się z testem ze znajomości terminów bibliotecznych oraz – podobnie jak ich młodszy koledzy – musieli wykazać się znajomością lektur szkolnych.

W naszej szkole uczniowie zdobywają niezbędną wiedzę i umiejętności nie tylko na obowiązkowych



zajęciach lekcyjnych. Zaproponowaliśmy swoim wychowankom zajęcia pozalekcyjne – kółka zainteresowań oraz pracę metodą projektu. W tym roku szkolnym skierowaliśmy do uczniów 10 projektów edukacyjnych, np.: „Jak zmieniała się nasza szkoła?”, „Tłumaczenie angielsko-polskie / polsko-angielskie znanych utworów literackich”, „Nie tylko „Mazurek Dąbrowskiego” czyli o pieśniach, które dawały nadzieję i zagrzewały do walki”, „Polacy na świecie”.

Ponadto w tym roku szkolnym nawiązaliśmy współpracę z wydziałem fizyki Uniwersytetu w Białymstoku. W ramach tej współpracy nasi uczniowie będą uczestniczyć w pokazach z fizyki. Pierwszy z nich dotyczył mechaniki i odbył się 1 grudnia. Poprzez prezentację tematycznie dobranych, ciekawych eksperymentów fizycznych chcemy zainteresować młodzież problemami z otaczającego nas świata, oraz zachęcić do pogłębiania swojej wiedzy z zakresu nauk ścisłych.

Ważnym sprawdzianem wiedzy i umiejętności uczniów oraz wyznacznikiem jakości pracy szkoły są Wojewódzkie Konkursy Przedmiotowe. W listopadzie uczniowie naszego gimnazjum uczestniczyli w etapie szkolnym tych konkursów. Zakończył się on powodzeniem dla sporej liczby gimnazjalistów. Ogółem nasze gimnazjum na etapie rejonowym reprezentowane będzie aż z siedmiu przedmiotów: język polski, język angielski, historia, chemia, biologia, geografia i fizyka. Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o sukcesach odniesionych przez uczniów naszej szkoły w wydarzeniach o charakterze artystycznym. Uczennica klasy II A – Julia Wróblewska zdobyła główną nagrodę w ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” zaś Wiktoria Smoła z klasy III B zajęła I miejsce w finale Konkursu Recytatorskiego Utworów Patriotycznych „Syberyjskie niebo wczoraj i dziś”





Wieści z Zespołu Szkół w Nieckowie

We wrześniowym numerze „Wieści Szczuczynskich” opisywałam remonty i wydarzenia, które miały miejsce w naszej szkole podczas tegorocznych wakacji. Czas letniego odpoczynku szybko jednak się kończy i z nadejściem jesieni zarówno dla nauczycieli jak i uczniów nadchodzi czas wyťažonej pracy. Zespół Szkół w Nieckowie to prężna i tętniąca życiem placówka edukacyjna, w której nieustannie coś się dzieje. Pierwsze miesiące nowego 2016/2017 roku szkolnego obfitowały w wiele wydarzeń, zarówno tych wynikających z elementarnej dydaktycznej działalności szkoły, jak również i takich, które toczyły się niejako przy okazji nauki. Mamy nadzieję, że będą one miały pozytywne konkluzje w przyszłości.

Rozpocznę od opisu sukcesów w działalności dydaktycznej naszej szkoły. We wrześniu i w październiku uczniowie klas czwartych zdawali „egzamin zawodowe”. Nasi uczniowie uzyskali wysokie wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikację w zawodzie: Kwalifikacja M.2 – Obsługa techniczna oraz naprawa pojazdów, maszyn i urządzeń stosowanych w rolnictwie (zawód technik mechanizacji rolnictwa) – 96,77% przystępujących zdało egzamin (96,77% część pisemną, 100% część praktyczną).

Kwalifikacja E.13 – Projektowanie lokalnych sieci komputerowych i administrowanie sieciami (zawód technik informatyk) – 90% przystępujących zdało egzamin (100% część pisemną, 90% część praktyczną).

Kwalifikacja T.6 – Sporządzanie potraw i napojów (zawód technik żywienia i usług gastronomicznych) – 80% przystępujących zdało egzamin (86,66% część pisemną, 93,33% część praktyczną).

Również słuchacze kwalifikacyjnych kursów zawodowych w kwalifikacji R.16 – Organizacja i nadzorowanie produkcji rolniczej uzyskali wysokie wyniki – 86,66% przystępujących zdało egzamin (93,3% część pisemną, 93,3% część praktyczną).

21 listopada br. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego odbyło się uroczyste roz-

strzygnięcie konkursu na pracę pisemną, ogłoszonego przez Podlaską Izbę Rolniczą i Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, skierowanego do uczniów szkół ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego pod nazwą: „Młodzi nadzieją podlaskiego rolnictwa – czyli dlaczego warto zostać na wsi”. Autorzy najciekawszych prac odebrali nagrody i wyróżnienia.

Główną nagrodę otrzymał Marcin Alboszta z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sejnach.

Wyróżnienia – Wioletta Jasińska z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sejnach i Jakub Dąbrowski z Zespołu Szkół Agropredsiębiorczości w Zambrowie.

Podlaska Izba Rolnicza wyróżniła także dwie osoby: Justynę Osiniak z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Rudce i **Marcina Wróblewskiego z Zespołu Szkół w Nieckowie.**



9 listopada br. uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w XXIV Wojewódzkim Festiwalu Piosenki i Poezji Patriotycznej, który tradycyjnie odbywa się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. Impreza organizowana jest z okazji Narodowego Święta Niepodległości i jest jedną z najstarszych, tego typu, w Polsce. Jej pomysłodawcą i organizatorem jest polonista Marek Urbanowicz, który za cel festiwalu uznał pokazywanie patriotycznych postaw oraz wyłonienie szkolnych talentów. W tym roku w konkursie wzięło udział ponad stu uczestników z różnych

szkół ponadgimnazjalnych województwa podlaskiego, głównie Suwałk, Augustowa i Białegostoku. Wśród tak licznej „konkurencji” na szczególne uznanie zasługuje fakt, że doceniono talent i pasję naszych uczniów. „Wystartowaliśmy” w liczbie sześciu osób: Ewelina Laszczkowska, Magdalena Milanowska, Adrianna Rogowska, Karolina Kraujutowicz, Konrad Łagodziński, Nagórski Jakub.

III miejsce w kategorii piosenki przyznano Magdalenie Milanowskiej – uczennicy klasy II TE za wykonanie utworu „Ojczyzna” ks. Stefana Cebra. Natomiast w kategorii recytacji poezji i prozy docenieni zostali uczniowie klasy pierwszej: Karolina Kraujutowicz i Konrad Łagodziński – VII miejsce oraz Jakub Nagórski – VIII miejsce.

Pierwsze miesiące bieżącego roku szkolnego obfitowały również w sukcesy sportowe naszych



uczniów. 11 października br. nasi panowie wywalczyli IV miejsce w *Licealiadzie Województwa Podlaskiego* w drużynowych biegach przełajowych.

22 października br. nasza drużyna chłopców zdobyła *Wicemistrzostwo Województwa Podlaskiego w sztafetowych biegach przełajowych* rozgrywanych w Augustowie na „Patelni”.

W odbywających się w listopadzie Mistrzostwa Powiatu Grajewskiego w Tenisie Stołowym nasza drużyna chłopców zajęła I miejsce, drużyna dziewcząt trzecie.

Teraz garść informacji o działaniach podejmowanych z myślą o ich pozytywnym wydźwięku w przyszłości. 8 listopada 2016 w szkole odbyło się spotkanie z przedstawicielami duńskiej szkoły rolniczej. Celem spotkania było wstępne ustalenie możliwości odbycia czteromiesięcznych praktyk zawodowych dla uczniów klas rolniczych organizowanych w ramach programu „ERAZMUS+” oraz możliwość odbycia płatnych staży w Danii dla absolwentów szkoły. Delegacja spotkała się ze wszystkimi uczniami klas czwartych. O dalszych działaniach podejmowanych w tym zakresie będziemy informowali Czytelników „Więści Szczuczynskich”, w kolejnych numerach pisma.

Z kolei 15 listopada br. gościliśmy delegację nauczycieli z Gimnazjum nr 6 z Grodna. Szkoły w celach rozwoju współpracy w dziedzinie kształcenia, nauki, kultury, historii i doskonalenia kadry pedagogicznej zawarły wstępne porozumienie: o wymianie grup uczniów, współpracy pedagogicznej, współpracy kulturalno-histerycznej, turystycznej i sportowej. Duży nacisk położony został na wymianę doświadczeń w zakresie funkcjonowania w obu szkołach zespołów tanecznych. Niewykluczone, że pierwsza wizyta naszych gości u nas dojdzie do skutku jeszcze w grudniu tego roku.

W listopadzie **Zespół Szkół w Nieckowie pozyskał 14 – osobowy autobus na potrzeby szkoły.** Auto zostało przekazane naszej szkole przez Zespół Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Grajewie. Samochód marki Opel Movano z 2004 roku wymagał niewielkiego remontu (około 3 tys. zł) i już 25 listopada br. szkolna drużyna siatkówki dziewcząt mogła pojechać na zawody do Zambrowa w składzie 12 osób, a nie jak dotychczas 7 osób.

Bożena Sokółowska





Zespół Szkół w Szczuczynie

Odwiedziny w Zespole Szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Szczuczynie

W listopadzie odwiedziły naszą szkołę dwie grupy uczniów ze Szkoły Podstawowej w Szczuczynie: kl. Va z wychowawczynią – Panią Beatą Kuczyńską, „Gromada Zuchów” z drużyną – Panią Marylą Jaworowską.

Główną atrakcją było zwiedzanie Izby Pamięci „Droga do Niepodległości”. Obydwie grupy wykazały się dużą wiedzą o naszym patronie – Marszałku Józefie Piłsudskim. Klasa Va „mistrzowsko” odśpiewała „Marsz Pierwszej Brygady”, który jest hymnem Piłsudczyków. Zuchy poznały podstawy musztry wojskowej.



Najaktywniejszy z nich otrzymał odznakę Związku Piłsudczyków RP. **Rosną nam prawdziwi PATRIOCI.**

Anna Jagusz

Projekty unijne

W październiku 2016 roku zakończyliśmy projekt pn. „Mobilny mechanik na rynku europejskim” z programu POWER, a od 01 listopada br. roz-



poczęliśmy realizację kolejnego. Tym razem jest to „EUROTECHNIK pojazdów samochodowych” z Narodowej Agencji Programu ERASMUS+. Kwota dofinansowania wynosi **54 882,00 EURO**. Projektem zostali objęci uczniowie Technikum kształcący się w zawodzie: technik pojazdów samochodowych. Realizacja projektu rozłożona jest na dwa kolejne lata szkolne i polega na wyjeździe dwóch grup uczniów na staże zawodowe do WILNA w przedsiębiorstwach branży motoryzacyjnej:

kwiecień – maj 2017 r. – 15 uczniów

kwiecień – maj 2018 r. – 15 uczniów

Anna Jagusz

Odnowiony grób Powstańców Styczniowych

Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej oddział Szczuczyn od początku swojej działalności opiekuje się grobem Powstańców Styczniowych zlokalizowanym na cmentarzu parafialnym w Szczuczynie. W tym roku został ponownie odnowiony. Położono nową kostkę brukową, którą pozyskaliśmy dzięki pomocy Burmistrza Szczuczyna – Pana Artura Kuczyńskiego. Z własnych środków, na grobie położono płytę marmurową, na której umieszczono mosiężnego orła z okresu Powstania Styczniowego i napis: „Boże zbaw Polskę”, „Duma i gorycz”, „Chwała Bohaterom”. Wszystkie prace wykonaliśmy we własnym zakresie.

Anna Jagusz – Prezes ZP RP o/ Szczuczyn



Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUCJI KULTURY

„Zaduszki poetyckie” w Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie



Jesienią 2013 roku w Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie rozpoczęły się warsztaty poetyckie. Z inicjatywy uczestników spotkań – dzieci i młodzieży zainteresowanych poezją powstała grupa „Zaklinacze słów”. Młodzi ludzie spotykają się w bibliotece, gdzie rozwijając swą pasję, pogłębiają wrażliwość i udoskonalają zdolności językowe. Warsztaty prowadzą zaprzyjaźnieni z biblioteką lokalni poeci Anna Jachimska i Józef Zenon Budziński.

W ciągu swojej, już trzyletniej działalności, oprócz systematycznych warsztatów, „Zaklinacze słów” pod okiem swych opiekunów przygotowali kilka publicznych spotkań z poezją m.in. z okazji 100. rocznicy urodzin ks. Jana Twardowskiego, czy Dnia Matki. Pragnąc wykorzystać w pełni potencjał nowej siedziby biblioteki, jej kierownictwo wraz z opiekunami i uczestnikami warsztatów podjęło decyzję o organizowaniu cyklicznych, otwartych spotkań z poezją, w których uczestniczyć będą również zapraszeni goście.

Dnia 22 października 2016 roku w Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Zaduszki poetyckie”. W tym roku pt.: „Zaduszki literackie – mój kasztan zadumania”. W spotkanie z nostalgiczną poezją wprowadził zebranych Józef Zenon Budziński czytając swój wiersz (bez tytułu), poświęcony niedawno zmarłej mamie. Gościem honorowym tegorocznych zaduszek była pani Józefa Drozdowska z Augustowa – poetka, regionalistka, pisarka, krytyk literacki, organizatorka



wielu spotkań autorskich, autorka kilku książek dla dzieci i dorosłych. Pani Józefa czytając swe wiersze poświęcone ludziom, którzy przeszli na „drugą stronę” doskonale wpisała się w klimat zaduszek literackich. W tym lirycznym nastroju uczestnicy warsztatów poetyckich: Paulina Duzik, Hubert Niebrzydowski, Paweł Duzik, Weronika Karpińska, Natalia Witkowska, Maciej Mroczkowski, Emilia Nagel, Natalia Nagel, Natalia Kozikowska, Kuba Żebrowski zaprezentowali kilkadziesiąt wierszy znanych polskich poetów, treścią i przekazem nawiązujących do przemijania. Licznie przybyli wielbiciele poezji wysłuchali również kilku autorskich wierszy uczestników warsztatów. Swe wiersze czytali: Natalia Kozikowska, Kuba Żebrowski, Paulina Duzik, Natalia Nagel. Recytacje wierszy przeplatały utwory muzyczne, a na żywo wystąpił, grając na akordeonie Hubert Niebrzydowski (uczestnik warsztatów). Na zakończenie Hubert odczytał wiersz Anny Jachimskiej – opiekunki warsztatów.

Wieczór zakończyło spotkanie, na którym przy kawie i herbacie można było podzielić się swymi wrażeniami i refleksjami. „Zaduszki poetyckie” były okazją do zadumy i refleksji nad życiem i śmiercią oraz dawały możliwość wyciszenia się, zatrzymania na chwilę i wspomniania tych, którzy odeszli.

Już dziś grupa „Zaklinacze słów” wraz z opiekunami oraz kierownictwo biblioteki zapraszają na kolejne spotkanie pt.: „Kobiety z Wenus, mężczyźni z Marsa” (09.03.2017 r.), Dzień Matki (26.05.2017 r.) oraz drugą edycję „Zaduszek poetyckich” (21.10.2017 r.).

*Renata Markiewicz
Janusz Siemion*





Andrzejki w bibliotece

Zgodnie z tradycją, w dniu 26.11.2016 r. (sobota), w Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie, zostały zorganizowane „Andrzejki” dla dzieci i młodzieży. Na uczestników andrzejkowej zabawy czekało wiele atrakcji takich jak: wróżby i konkursy, zabawy drużynowe, sztuczne ognie oraz słodki poczęstunek. Pierwszą z wróżb, którą rozpoczęliśmy spotkanie, było tradycyjne lanie wosku. Następnie uczestnicy zabawy, rzucając karteczki z zapisanymi na nich marzeniami do miski z wodą mogli dowiedzieć się czy ich pragnienia się spełnią, czy też nie. Były też inne wróżby takie jak: kim będę w przyszłości, „Kleks ci prawdę powie”, owocowe wróżby. Śmieszną zabawą była wróżba z butami, która dawała odpowiedź na pytanie, kto pierwszy z uczestniczących w zabawie weźmie ślub.

Nie zabrakło też konkursów i zabaw drużynowych oraz innych rozrywek:

- „Obzarcuszek”, w którym najlepszy, najkrótszy czas uzyskał Mateusz Wojsław,
- „Magiczna lekcja eliksirów”, w której najlepsze i najsmaczniejsze eliksiry wykonali Lena Zielińska i Jakub Skrodzki,
- w konkursie karaoke rywalizowały dwie grupy z Mateuszem Wojsławem i Natalią Kozikowską na czele,



- drużynowa rywalizacja w maratonie sportowym, gdzie liczyła się szybkość, zwinność i pomysłowość,
- loteria fantowa,
- wspólne odpalanie sztucznych ogni przed budynkiem biblioteki.

Ten wyjątkowy wieczór wróżb i zabaw okazał się fantastycznym spotkaniem towarzyskim, wspaniałą zabawą dostarczającą wielu przeżyć i emocji.

Serdecznie dziękujemy za wspólną zabawę!

Sponsorem bibliotecznego wieczoru andrzejkowego było Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn”.

Andrzej Kosmowski

Wspólnie ratujemy zabytki

W czasie II kwesty organizowanej przez Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” zebraliśmy do puszek 7106,56 zł. Środki te przeznaczaliśmy na odrestaurowanie nagrobka figuralnego przedstawiającego Matkę Boską stojącą na kuli ziemskiej, która umieszczona jest na postumencie prostopadłościennym. Figura Madonny wykonana ze stopu cynkowego była bardzo mocno zniszczona i utleniona, nosiła również ślady po kulach z II wojnie światowej. W działającym w Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie Cyfrowym Archiwum Tradycji Lokalnej znajduje się relacja nieżyjącego już niestety pana Mariana Mikołaja Jonkajtysa, w której pan Marian wspomina: „[...] jako dziecko zapamiętałem, jak właśnie z Tolkiem [Zahuską], jego mamą i rodzicami moimi na cmentarzu we Wszystkich Świętych 1939r.

STOWARZYSZENIE



byliśmy i właśnie wtedy mi Tolek pokazał, że Matka Boska jest postrzelana, że ten pomnik Matki Boskiej to Rosjanie postrzelali.” Konserwatorzy – Lucyna i Wojciech Markiewiczowie prowadzący Pracownię Konserwacji Zabytków w Białymstoku wycenili wstępnie koszt renowacji tego nagrobka na kwotę 13000 zł. Mimo tego,

że zebraliśmy dużą sumę, była ona jednak niewystarczająca. Podjęliśmy więc działania w celu uzupełnienia brakującej kwoty. Rozesłaliśmy dużą ilość ulotek, z wyodrębnionym na cel zbiórki numerem konta, do przyjaciół Szczuczyna w całej Polsce, zostały one też umieszczone w lokalnych sklepach i instytucjach. Zorganizowaliśmy także dodatkową zbiórkę w czasie świąt wielkanocnych (27.03.2016r.) przed naszym kościołem pw. Im. NMP w Szczuczynie. Zebraliśmy

wtedy 2129 zł. W sumie łącznie z wpłatami na konto kwesty zgromadziliśmy 10344,33 zł.

Zakres prac konserwatorskich przy figurze, postumencie i płycie nagrobnej obejmował m.in.: wykonanie dokumentacji fotograficznej i opisu stanu zachowania obiektu, poddanie pełnej konserwacji figury w warunkach pracowni, demontaż tablic epitafijnych i poddanie ich konserwacji w warunkach pracowni, oczyszczenie i konserwacja cokołu i jego otoczenia (słupów i płyty nagrobnej), montaż odrestaurowanej figury.

Konserwatorzy wycenili ostatecznie swą pracę na 11800 zł. Brakującą kwotę uzupełnili ks. proboszcz Robert Zieliński i Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn”. W tym roku Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” zorganizowało kolejną (już trzecią) kwestę na rzecz ratowania zabytków szczuczynskiej nekropolii. Podjęliśmy też wspólnie z ks. proboszczem Robertem Zielińskim, administratorem szczuczynskiej nekropolii, decyzję o konserwacji kolejnych nagrobków. Są to kamienny nagrobek burmistrza Szczuczyna z okresu międzywojennego Marcelgo Majewskiego z 1928r. oraz bardzo mocno zniszczony nagrobek z piaskowca Fryderyka Fiedera z 1909r. Elementy drugiego z wymienionych nagrobków znajdują się już w pracowni konserwatorskiej. Kwestowaliśmy na ten cel przez 3 dni: w niedzielę 30.10. oraz 01 i 02 listopada 2016r. Mimo bardzo niesprzyjających warunków atmosferycznych zebraliśmy do puszek 6462,17 zł. Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów kwesty i serdecznie dziękujemy osobom, które poświęciły swój wolny czas by kwestować oraz wszystkim, którzy wsparli naszą kwestę. Tych, którzy chcą jeszcze wesprzeć tę szlachetną ideę informujemy, że wpłat można dokonywać na wyodrębnione w tym celu konto Banku Spółdzielczego w Szczuczynie nr: 21 8768 0003 0000 0130 2000 0020, o co bardzo serdecznie prosimy.

Przypominamy że wszystkie prace konserwatorskie na szczuczynskim cmentarzu prowadzone są za zgodą ks. proboszcza Roberta Zielińskiego i wiedzą Urzędu Konserwacji Zabytków. Na tę zbiórkę publiczną, która będzie trwała do 31.05.2017r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wydało zgodę nr 2016/3639/OR.

W tym roku kwestowali:

— **Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn”:** Jolanta Jadwiga Budzińska, Jolanta Doliwa, Przemysław Jakacki, Karolina Kaliszewska, Tadeusz Karaś, Sebastian i Katarzyna Kleszczewscy, Andrzej Kosmowski, Ewa Kurzątkowska, Robert Łepkowski, Krystyna Rosłoniewska, Janusz Siemion, Joanna Siemion, Anna Wojsław.



— **Ochotnicza Straż Pożarna:** Jadwiga Dylewska, Witold Dylewski, Michał Kaliszewski, Andrzej Skrodzki, Maria Skrodzka.

— **Warsztaty Terapii Zajęciowej:** Paweł Danowski, Marcin Łapiński, Artur Muczyński, Tomasz Sielawa.

— **Związek Harcerstwa Polskiego:** Piotr Danowski, Amelia Drobińska, phm. Maria Jaworowska, Natalia Kaliszewska, Agata Koniecko, Olga Koniecko, Magdalena Sokolek, Monika Śmiarowska, Kacper Wojciechowski, Maja Wojciechowska, Julia Wiśniewska, Maria Wiśniewska, Zuzanna Zalewska, Maciej Zadrożny, Julita Żebrowska, Paulina Żebrowska.



— **Związek Piłsudczyków RP Oddział w Szczuczynie:** Martyna Downar, Edyta Dziegielewska, Adam Jagusz, Maria Józwiak, Andrzej Orłowski, Mariusz Orłowski, Rafał Orłowski, Ryszard Skrodzki, Arkadiusz Sobolewski.

— **Wolontariusze:** Marzenna Bijowska, Tadeusz Danowski, Patrycja Dziegielewska, Ewa Grunwald, Krzysztof Grunwald, Anna Jagusz, Małgorzata Jarmutowska, Mirosław Jarmutowski, Anna, Tomasz, Aniela Juskiewicz, Agnieszka Kaliszewska, Dariusz Koniecko, Anna Kossakowska, Artur Kuczyński, Jakub Kuczyński, Wojciech Łapiński, Daria Łepkowska, Marek Niebrzydowski, Mateusz Niebrzydowski, Edyta Skrodzka, Robert Skrodzki, Robert Szymkiewicz, Klaudia Świdarska, Adrian Wysocki, Krzysztof Wysocki, Oliwia Wysocka, Anna Zalewska, Julia Zalewska, Karolina Zalewska, Krzysztof Zalewski, Marzena Żebrowska.

Wszystkim kwestującym i darczyńcom z całego serca dziękujemy.

Młodzi na medal

Młodzież trenująca w MLUKS „GWIAZDA” przy Urzędzie Miejskim w Szczuczynie jesienią błyszczała jak na „gwiazdy” przystało. Młodzicy i młodniczki zdobyli dla klubu i województwa podlaskiego łącznie 28 pkt. w ogólnopolskim współzawodnictwie sportu dzieci i młodzieży. Najpierw chłopcy podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w zapasach w stylu klasycznym rozgrywanych w dniach 24.09.2016r w Radomiu zdobyli 9 pkt. i dwa indywidualne medale: Chrostowski Paweł – złoto w kat. do 85kg i Krystian Pawłowski – srebrny w kat. do 66kg. Następnie podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodziczek i Młodzików w zapasach w stylu wolnym rozgrywanych w dniu 01.10.2016r w Kętrzynie zdobyli dla klubu i województwa 19 pkt. we współzawodnictwie sportu dzieci i młodzieży. Bardzo dobrze wypadły dziewczęta ze Szczuczyna, które rywalizując pod okiem wychowanek „GWIAZDY” – Ewy Alickiej i Adrianny Zańko – zdobyły 15 pkt. i pierwsze miejsce drużynowo na 20 startujących ekip. Indywidualnie w Kętrzynie medale zdobyli: Oliwia Ostaszewska – złoty w kat. do 34kg, Łucja Ostaszewska – srebrny w kat. do 40kg, Emilia Bagińska – srebrny w kat. do 62kg, Paweł Chrostowski – srebrny w kat. do 85kg, Renata Gutowska – brązowy w kat. do 40kg, Ewelina Gąsiewska – brązowy w kat. do 44kg, Oliwia Żebrowska i Kinga Zielińska – brązowe w kat. do 52kg, Magdalena Bagińska – brązowy w kat. do 67kg i Krystian Pawłowski – brązowy w kat. do 66kg. Rok 2016 szczuczynska „GWIAZDA” zdobywając łącznie 72pkt w ogólnopolskim współzawodnictwie sportu dzieci i młodzieży zakończyła na drugim miejscu wśród podlaskich klubów, ustępując klubowi UAKS „PODLASIE” Białystok – 103pkt, a wyprzedzając MLUKS MOSiR Grajewo – 30pkt, LMLUKS „OLIMPIK” Suwałki – 15pkt, UKS „HERKULES” Łomża – 5pkt, LUKS „AMATOR” Juchnowiec – 4pkt, UKS „TECHNIK” Łomża – 4pkt.

Kolejny sukces

Na kolejny sukces Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „GWIAZDA” przy Urzędzie Miejskim w Szczuczynie i społeczności Szczuczyna zapracowało bardzo wiele osób. Jak wcześniej informowaliśmy, w dniu 10 lipca 2016 roku odbył się w Szczuczynie V PIKNIK SOŁECKI, którego współorganizatorem był nasz Klub. Impreza ta została udokumentowana i zgłoszona do konkursu ogłoszonego przez Krajowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Warszawie pod nazwą „*Promowanie aktywności fizycznej i sportu dla wszystkich poprzez wyróżnienie najlepszych projektów realizowanych w środowisku wiejskim*”.

Do konkursu zostało zgłoszonych 50 projektów z całego kraju i jak się okazało szczuczynska impreza została oceniona na siódmą lokatę, która wiąże się z nagrodą w wysokości 2500,00 zł. **Zarząd Klubu za tą nagrodę pochodzącą ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki zakupił sprzęt sportowy w postaci materacy treningowych, które zostały przekazane Klubowi przez Krajowe Zrzeszenie LZS w użytkowanie.**

Oficjalne wręczenie wyróżnienia odbyło się w dniach 9-10 grudnia 2016 roku na terenie kompleksu termalno – basenowego w Uniejowie (woj. łódzkie). Nagrodę w imieniu społeczności szczuczynskiej odebrał Burmistrz Szczuczyna – Artur Kuczynski i przedstawiciele Zarządu Klubu. Zarząd klubu dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się zorganizowania, przeprowadzenia i udokumentowania tej pięknej imprezy, a także tym, którzy oceniając nasz projekt dostrzegli włożony przez nas trud promujący aktywność fizyczną w środowisku wiejskim. Po raz kolejny udowodniliśmy jako społeczność Gminy Szczuczyn, że razem można osiągnąć więcej.